



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 206 (13499)

Sobota, 24 października 1998 r.

cena 1 Lt

DZIŚ W NUMERZE:

* Wiecej Polaków w związku z nowym podziałem administracyjnym oraz jak się czują Polacy w Kownie - str. 1, 5

* Dyskusja wokół języka litewskiego - str. 2

* Informator oraz prenumerata - str. 3

* Reforma medyczna i jej skutki - str. 4

* Jak różni ludzie reagują na zmianę czasu - str. 5

* Byli ziemianin na Litwie - str. 6

* Kolejny odcinek "Życie po życiu" - str. 9

* Horoskop i krzyżówka - str. 10

* Program telewizyjny oraz ogłoszenia - str. 11, 12

PRZECIW PODZIAŁOWI I ZA PRZYŚPIESZENIEM



Ludność podwileńskich rejonów nie zgadza się z rządowym projektem likwidacji rejonu wileńskiego i domaga się znalezienia winnych hamowania procesu zwrotu ziemi w tym rejonie
Fot. Marian Paluszkievicz

(O tym czytaj na str. 5)

KREDYT BANK PBI

OPISKA AKCJA

ATRAKCYJNE WARUNKI OPROCENTOWANIA LOKAT

	LT	USD
1 m.	4,5%	3,7%
2 m.	5,0%	3,7%
3 m.	7,1%	4,5%
6 m.	7,5%	4,9%
12 m.	7,6%	5,1%

ul. Liejyklos 3/1 tel. 79-11-03

POLSKIE LINIE LOTNICZE - POLISH AIRLINES

LOT

Dogodne połączenia z Wilna

przez Warszawę do:

Athens,
New York,
Chicago,
Los Angeles,
Pekin,
Istambul,
Tel Aviv.

Wilno, tel. 73-90-20.
(Zam. 359)

O akceptacji, siedzibie przy ul. Orzeszkowej 17 i tablicy mickiewiczowskiej

Kowieńskie przedstawicielstwo Konsulatu Generalnego RP w Wilnie mieli się przy ekskluzywnym deptaku (ręcz jasna, na nasze warunki) - Laisves Alei (Wolności). Podwórze - dalekie do wytworności, wręcz - elementarnego porządku, ale za to - centrum miasta. Pomieszczenie, w którym przyjmują urządzone. Obok inne instytucje, w tym opiekująca się dawnymi zesłańcami.

Z czym do konsulatu? Wprosił się na to rutynowe przyjęcie interesantów kowieńskich. Kilka zaledwie godzin naszej to obecności - to stanowczo za mało. Pokusimy się jednak o garstkę obserwacji na temat: Polak w Kownie. Trzy tysiące mieszkańców tego miasta deklaruje swą narodowość: Polak. Z górą 100 osób (tak nam mówiono, należy do ZPL).

(Dokończenie na str. 4)



W merostwie kowieńskim konsul generalny RP w Wilnie prof. Mieczysław Jackiewicz (od lewej) rozmawiał z pracownikami kultury i oświaty na temat polsko-litewskiej współpracy kulturalnej oraz o imprezach z okazji 200. rocznicy urodzin Adama Mickiewicza. Obecni byli: Ludwika Najnieviczienne - przewodnicząca komitetu oświaty i kultury samorządu Kowna, Alfonsas Jaruszaukas - zastępca administratora samorządu m. Kowna (oboje na zdjęciu), Donatas Jakubovinis - kierownik działu kultury samorządu m. Kowna, Vida Jasaityte - zastępca kierownika, Lukrecija Navickiene - pracowniczka tego działu, Kazimieras Dobkevicius - dziennikarz "Kauno žinios".
Fot. Marian Paluszkievicz

Z inicjatywy Czytelników, Przyjaciół i Sympatyków powstał Fundusz Wspierania "Kuriera Wileńskiego"

Podajemy nazwiska kolejnych ofiarodawców:

Tadeusz SIEMASZKO

w imieniu kręgu instruktorskiego "Ostoja" przy głównej kwaterze ZHP w Warszawie - 130 złotych

Serdecznie dziękujemy.

Chętni pójścia w ich ślady (na życzenie zachowujemy anonimowość), mogą się zgłosić pod adresem redakcji "Kuriera Wileńskiego": Laisves

pr. 60, 2056 Vilnius, ew. tel. 42-79-01, 42-79-49.

Na prośbę Czytelników podajemy konto bankowe "KW", na które można przelać pieniądze: Lietuvos tautomasis bankas Sostines skyrius

Paslaigai Klientu Aptarnavimo Poskyris

(LTB Sostines sk. Paslaigai Klientu KAP)

kodas 60111, sąskaita nr 1129001102

valiutine sąskaita nr 1871006099.

UAB "Kurier Wileński"

Przelewu na konto walutowe można dokonać za pośrednictwem Kredyt BANK SA, Warszawa oraz w oddziałach tego banku w Polsce.

W sprawie oświadczenia posła Jana Mincewicza

Odpowiada kierownik Inspekcji Języka Urzędowego D. Smalinskas

Inspekcja językowa nadzoruje przestrzeganie Ustawy Republiki Litewskiej o języku urzędowym. Zgodnie z art. 6 tego aktu prawnego "kierownicy i pracownicy instytucji państwowych i samorządowych, służb, kierownicy, pracownicy i funkcjonariusze policji, praworządności, łączności, transportu, opieki zdrowotnej i społecznej oraz innych zakładów usługowych powinni znać język urzędowy zgodnie z ustalonymi przez rząd Republiki Litewskiej kategoriami znajomości języka".

Uchwała rządu Republiki Litewskiej z 30.04.1992 "O kategoriach kwalifikacyjnych znajomości języka urzędowego" głosi, że II kategoria kwalifikacyjna dotyczy personelu kierowniczego średniego ognia i pracowników różnych dziedzin, wymagających wyższej kwalifikacji (średni personel medyczny, pracownicy nie litewskich instytucji kulturalnych i oświatowych, specjaliści średniego ognia i in.).

Ponadto, zgodnie z rozporządzeniem kierownika wydziału oświaty Samorządu Wileńskiego nr 61 z 6 marca 1998 r., zdanie egzaminu z języka urzędowego obowiązują nauczycieli szkół średnich do 15 sierpnia br.

Gazeta "Kurier Wileński" (17.10.1998) pisze o zastosowaniu przez st. inspektora Państwowej Komisji Języka Litewskiego przy Inspekcji Językowej Sejmu Republiki Litewskiej Giedre Czerniauskaitę karze dla nauczycielki Wileńskiej Szkoły Średniej nr 14 Natalii Bujnickiej, 6 grudnia 1997 r. podczas bezprezycyjnej audycji Litewskiej Telewizji "Nasz język" wpłynęła skarga obywatelki, że ta nauczycielka nie zna języka urzędowego. W toku rozprawy z tej skargi st. inspektor Inspekcji Językowej Giedre Czerniauskaitę sprawdziła, czy egzamin z języka urzędowego zdała wszystkie pozostałe pracownicy tej szkoły. Okazało się, że zaświadczonych o znajomości języka urzędowego

nie posiada trzech nauczycieli. 11 maja 1998 r. dyrektor szkoły A. Januszonis otrzymał pisemne wskazówki z żądaniem zapewnienia, aby egzaminy z języka urzędowego ci pracownicy zdali do 15 sierpnia 1998 r.

Za nieprzestrzeganie wskazań Inspekcji Językowej dyrektor szkoły otrzymał nagane administracyjną, gdyż jedna pracownica nie zdała egzaminu (jedna egzamin zdała, druga zwolniona została na podstawie punktu 2 art. 29 Ustawy o umowie o pracę).

28.09.1998 inspektor G. Czerniauskaitę sprawdziła, czy nauczycielka N. Bujnicka, pełniąc obowiązki służbowe, używa języka urzędowego. Z rozmowy z dyrektorem i wicedyrektorem szkoły okazało się, że nauczycielka nie zna litewskiego. N. Bujnicka odmówiła podpisania protokołu, sporządzonego przez inspektorke. I mimo że N. Bujnicka została poinformowana o miejscu i czasie rozprawy sprawy administracyjnej, ale 30.09.1998 r. nie stawiła się. Po rozpatrzeniu sprawy o naruszenie prawa administracyjnego, przyznano jej 300 Lt grzywny, którą miała wpłacić w ciągu 15 dni od dnia otrzymania tej decyzji. Decyzja inspekcji może być zaskarżona w sądzie dzielnicy w ciągu 10 dni od dnia jej powzięcia.

St. inspektor Inspekcji Językowej Giedre Czerniauskaitę spełniła swe obowiązki służbowe zgodnie z kompetencjami i wymogami prawa.

Ponadto informujemy, że kary administracyjne za nieużywanie języka urzędowego podczas pełnienia obowiązków służbowych w 1998 r. zostały zastosowane wobec pracowników 23 instytucji oświatowych.

D. SMALINSKAS,

kierownik Inspekcji Państwowej Komisji Języka Litewskiego przy Sejmie Republiki Litewskiej

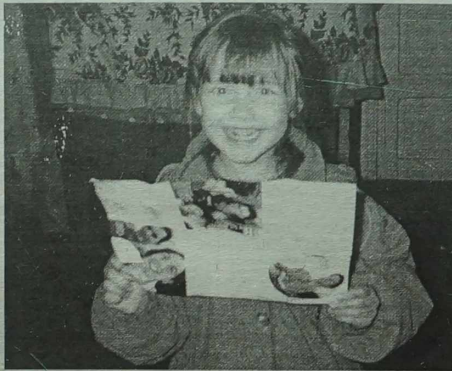
OD REDAKCJI: Po zapoznaniu autora oświadczenia Jana Mincewicza z powyższym listem naczelnika Inspekcji Języka Państwowego poprosiliśmy też o skomentowanie tej odpowiedzi. Poseł od komentarza się powstrzymał, natomiast poinformował redakcję, że 21 bm. odbyło się posiedzenie sejmowego Komitetu Oświaty, Nauki i Kultury, na którym rozpatrywano jego oświadczenie, wygłoszone z trybuny sejmowej w dn. 15.10.1998 r. i wydrukowanego w "Kurierze". Przewodnicząca Państwowej Komisji Języka Litewskiego D. Mikulieniene udowodniła, że inspektorka G. Czerniauskaitę postąpiła zgodnie z obowiązującym prawem. Powiedziała w swoim wystąpieniu, że w takim razie sytuacja jest jeszcze gorsza, jeżeli prawo pozwala stosować represje wobec osób, które ze względu na wiek już nie zdolają nauczyć się języka. a. z kolei specyfika ich pracy nie potrzebuje znajomości języka urzędowego - powiedział redaktor Jan Mincewicz.

Ponoć członek komitetu A. Raszkinis wyraził opinię, że poseł J. Mincewicz poprzez swoje oświadczenia narusza przysięgę poselską. Natomiast A. Patackas poczynił aluzje, jak powiedział Jan Mincewicz, o zamknięciu autora oświadczenia w areszcie.

Komitet bez głosowania podjął decyzję o przekazaniu sprawy posła J. Mincewicza do Komisji Etyki.

Inf. wł.

KONKURS "MOJA POCIECHA" 86 (153)



Dzisiaj zamieszczamy kolejną fotografię konkursową. NA ZDJĘCIU - Ela Ząbiewicz (6 lat).

Ile kosztują studia?

W tym roku akademickim Uniwersytet Wileński od 3872 placących za naukę studentów planuje zebrać 15 mln litów. Przy porównaniu wszystkich wyższych uczelni naszego kraju, na Uniwersytecie Wileńskim studiumi najwięcej placącej za naukę młodzieży.

Ogółem na Uniwersytecie Wileńskim studiumi przeszło 10 tys. studentów, w tym około 40 proc. płaci za naukę. Na tym uniwersytecie są 163 programy studiów. Wśród studiujących

trzydzieści programów, studenci placący za naukę stanowią 83 proc. finansowany przez państwo miejsce. Tu ustawowo przewidziana norma (powinno być 50 proc.) jest przekroczona o 33 proc.

W programie studiów politycznych placący za naukę stanowią aż 57,6 proc. liczby finansowanych przez państwo studentów. Tu 21 studentów zajmuje finansowane przez państwo miejsca, a 121 płaci za studia.

(ELTA)

Sprawy społeczne

Dzieci nadal marzną

Kancelarz rządu Kęstutis Cziulnikas zwrócił się do administracji naczelnika powiatu wileńskiego z prośbą o wyjaśnienie, z czego winy nie są ogrzewanie szkoły, przedszkole, a także domy mieszkalne w osiedlu Pogiry.

Zamieszkał w Pogirach ludzie mają mało nadziei na rychłe ogrzewanie. Od wiosny przzerwano im zaopatrzenie w gorącą wodę.

Nieporozumienia wybuchły po tym, gdy samorząd rejonu wileńskiego zerwał umowę ze spółką "Pagiriu

szilnarniami" i zaczął budować kotłownią kontenerową. Ta kotłownia nie została jeszcze przekazana do użytku. Przypuszcza się jednak, że uruchomiona nowa kotłownia również będzie za mała, aby móc ogrzać cały dom.

Nie są też ogrzewane mieszkania w WaceTrociek, gorącej wodą nie mają mieszkańcy Niemenczyzna.

K. Cziulnikas w związku z powstałą sytuacją poprosił administrację powiatu o wnioski i postulaty.

(ELTA)

Ustawy i postawy

Jeśli nie wiadomo, o co chodzi, chodzi o rejon wileński

Zgodnie ze znajdującym się obecnie w rządzie projektem programu tworzenia nowych samorządów, rejon wileński ma być podzielony aż na sześć części. Planuje się utworzyć dwa osobne samorządy - Kowalcuki i Niemenczyzna, skrawki rejonu przyłączają do samorządów Giedroje, Jaszny i Jewje i aż 60 proc. obecnego, i tak już okrojonego przez "wielkie Wilno" rejonu, doszukując do przyszłego samorządu stołecznego. Żaden inny rejon na Litwie nie jest drobiony na tyle kawałków.

Jakie mają szanse normalnego funkcjonowania "samodzielny" samorządy w Niemenczyźnie i Kowalcukach? Emeryci i inwalidzi stanowią w Kowalcukach 33 proc. ogółu mieszkańców. Zarejestrowane na terenie planowanej jednostki przedsiębiorstwa, w większości na granicy plasty, mogą zapewnić zatrudnienie zaledwie 1 tys. osób (w samorządzie miałyby się znaleźć ponad 16 tys. mieszkańców). Powstanie nowych firm jest wielce problematyczne, zwłaszcza uwzględniając kryzys na wschodzie. Infrastruktura gospodarcza jest na poziomie minimalnym. Pomieszczenia na budynki administracyjne brak. Sieć normalnych dróg dojazdowych nie istnieje. Według wysokości kwot zbieranych podatków, po utworzeniu samorządu przypadłoby ich na głowę ludności pięciokrotnie mniej niż obecnie (wszystkie starostwa dające najwięcej podatków odejść oczywiście do miasta). Według wskaźników na dzień dzisiejszy, gdyby samorząd w Kowalcukach został utworzony, podatnicy i inne źródła dochodów dałoby tylko 650 tys. Lt rocznie, potrzeby zaś wynoszą 7 mln 860 tys. Lt. Dysproporcja rażąca. Niczego nie umniejsza bardzo sympatycznym mieszkańcom tej ładnej wsi, nie była ona jednak nigdy naturalnym ośrod-

kiem gospodarczym czy kulturalnym, ku któremu ciążyłyby okolice miejscowości.

Dlaczego więc właśnie tam ma powstać nowy samorząd? Po prostu parcelacji rejon części trzeba zapachać dżirę między Wilnem a granicą białoruską. Miaso i taw by sięgnęło, ma wszak objąć w inną stronę nam Mejszgałę, ale jak by to wyglądało: stolica graniczy bezpośrednio z innym państwem?!

W Niemenczyźnie podstawy ekonomiczne do powołania nowej jednostki są lepsze, ale przecież i tam mieszkałoby ponad 27 proc. emerytów i rencistów, i tam wpływy z podatków nawet w 1998 r. nie pokrywałyby niezbędnych rozchodów. Bezładny, Podbrzezie i Rzesza, tradycyjnie z Niemenczyzną powiązane, w skład nowego samorządu nie trafiłyby.

Jak ustalił autorzy projektu, Wilno ma zabrać starostwa najzamożniejsze (może dokładnie: mniej niż inne ubogie), nowo tworzonym zaś samorządowi zostanie bieda z nędzą i nadzieja na dotację. Jak to dotowanie wygląda, już się w ciągu kilku lat zdążyliśmy przekonać, choćby na przykładzie podzielenia szkół na samorządowe i powiatowe. Jednym ciekawe dachy i sypiące się ściany, które tylko dzięki wielkiej ofiarności rodziców i nauczycieli są jeszcze jako tako w porządku utrzymywane, innym - grube miliony na nowe budynki i ich wyposażenie.

A jakie to szczęście czeka tych, o co się wilińskimi staną? Też mamy bardzo wymowny przykład z terenu "wielkiego Wilna". W okresie od uchwalenia ustawy o przyłączeniu do miasta części rejonów wileńskiego i trockiego, na 10 tys. hektarów tylko 1 proc. właścicieli potrafiło ziemię odzyskać. Ogółem w państwie ponad połowa gospodarzy ma już ojczystą na własność.

Jakie uzasadnienie ekonomiczne podają autorzy projektu? I wszem, sporządzone kilkadziesiąt tabel, ale jako wskaźnik podstawowy wzięto odległość od centrum obecnego samorządu i od centrów samorządów przyszłych oraz czas, jaki na drogę jest i będzie zużywany. Dalej przelicza się kilometry i godziny na lity i wychodzi z tego nagle wielka oszczędność. Śmiać się i płakać chce czytając te wywody uczonych bądź co bądź ludzi. Tak jakby tylko do samorządu ludzie podróżowali i tylko tam swoje sprawy musieli załatwiać. A gdzie sąd, policja, instytucje podatkowe, opieki społecznej, ubezpieczenia, archiwizacja, gdzie jest powiat, który wszystkie sprawy z ziemią związane w rekturze ma, gdzie w kołcu sklepy i bazar, i szpital, i apteka? Nie z tego nie zostało policzone, ani w kilometrach, ani w godzinach.

Z dalszych rachunków wynika, że zbudowanie nowych gmachów administracyjnych, wprowadzenie nowych etatów pracowników samorządowych ostatecznie też się państwu opłaci, bo - patrz wyżej: na przejazdach oszczędność była większa.

I na tym całe uzasadnienie ekonomiczne się kończy. Wniosek jednoznaczny: wielka oszczędność nam wszystkim zapewniona, a jeśli i będą jakieś tam wydatki na początku, to te i tak w przedkimi czasie się zwrócą. Pół roku rządowa grupa robocza w pocie czoła nad tym uzasadnieniem pracowała. To, co upiekli, inaczej jak chałturą nazywać się nie da.

Tymczasem warto w mediach poobserwować, jak ostatnio coraz częściej pojawiają się zaczyna temat rejonu wileńskiego. Tam woda gorącej nie ma, tam nie grzeje, tam inna jaka bieda, a wszystkim z powodu złej woli czegoś niegospodarności władz rejonu wileńskiego. Cicho natomiast, że chodzi

przeważnie o miejscowości, które już ponad rok temu znalazły się w mieście. W budżetach na rok ubiegły i bieżący rejonowi wileńskiemu obiecano łącznie około 10 mln litów i odpowiednio takąż sumę dodano miastu Wilno, a mimo to rejon przez cały ten czas utrzymywali i szkoły, i przedszkola, i służby komunalne, i placówki kultury - już formalnie należące do miasta.

Można z całą pewnością stwierdzić, że to urabianie negatywnej opinii o rejonie będzie się nasilać coraz bardziej, może się nawet spreparuje jeden czy drugi głosiński skandal, obowiązkowo wypłyne problem łamania praw człowieka i krzywdzenia prostego obywatela, a tymi nauczycielkami i krzywdzicielkami będą oczywiście Polacy i wybrane przez nich władze. W oczach opinii publicznej będzie się miało usprawiedliwienie, uzasadnienie moralne. Ktoś uzasadnienie musi w końcu wykonać solidnie.

Wetorek miał w Sejmie swoje pół godziny minister K. Skrebyś, szef resortu, w którym projekt programu powstał. Zadałem mu dwa pytania: dlaczego kwestii zmiany granic samorządów nie konsultowano z samymi samorządami, jak to wyraźnie nakazują ustawy wewnętrzne i prawo międzypaństwowe, oraz jak się ma projekt do zobowiązań międzynarodowych Litwy (nie wprowadzać zmian terytorialno-administracyjnych na terenach zamieszkałych przez mniejszości narodowe bez ich zgody). Na pierwsze pytanie odpowiedź brzmiała: konsultowano z szeregowymi obywatelami i wszyscy zmianę gorąco pragną, a nie chce ich tylko rejonowa władza. Pytanie drugie minister pominał milczeniem.

Jan SIENKIEWICZ,
Poseł na Sejm RL

Reforma medycyny

Ile przychodni potrzeba dla Wilna?

Po tym, gdy do wiadomości publicznej podano o planach wydziału zdrowia Samorządu m. Wilna dotyczących reorganizacji podstawowej pomocy medycznej, panika ogarnęła zarówno lekarzy, jak i pacjentów poszczególnych przychodni. Na posiedzeniu Komitetu Zdrowia wymienione zostały przychodnie, mające problemy z pacjentami, a mianowicie z małą ich liczbą.

Dzisiaj w gestii samorządu wileńskiego znajduje się 12 przychodni, o potrzebie istnienia czterech z nich obecnie się dyskutuje. Mowa o przychodni „Zygimantu”, która leczy wyłącznie dzieci, przychodni „Pylimo”, leczącej dzieci i studentów, przychodni „Wytenio”, gdzie za czasów radzieckich leczyli się pracujący w zakładach przemysłowych, a także przychodni „Lukiszkiu”, do której zarejestrowano się zbyt mało pacjentów.

Kiedy organizacje budżetowe otrzymały status placówek publicznych, tzn. swoje problemy, w tym również finansowe, muszą rozwiązywać samodzielnie, wiadomo było, że przetrwają nie wszędzie przychodnie.

Zarówno o przychodni „Pylimo”, jak też „Lukiszkiu” już niedługo będzie mówiono, jak o zbytecznych. Dotychczas jednak udało się „wyżyć”. Z kolei przychodnia „Zygimantu” jest najstarszą w Wilnie dziedziącą przychodnią (działa od 1945 roku), zarejestrowano w niej 16 tys. małych pacjentów. W przychodni pracuje alergolog dziecięcy, który przyjmuje pacjentów z całego miasta, przez kwalifikowano 6 lekarzy domowych, którzy wkrótce będą mogli leczyć również dorosłych. Poza tym pracują tu wysokokwalifiko-

wani psychiatry, działa gabinet dla dzieci z wadami postawy i innymi problemami rozwoju. Jak twierdzi lekarz naczelny Vanda Użelnie, wkrótce w przychodni zostanie otwarte centrum pomocy medycznej dla dzieci bezdomnych. Tu dzieci zostaną wykupane, ubrane, udzieli im się pomocy lekarskiej, a w razie potrzeby będą one skierowane do szpitala. Na ten cel Samorząd m. Wilna wyznaczył 41 tys. litów.

Na pytanie, kiedy i w jaki sposób zostaną zreorganizowane cztery wymienione przychodnie, kierownik Departamentu Zdrowia i Opieki Społecznej przy Samorządzie Wilna Kęstutis Sztaras odpowiedział:

Reorganizacja obejmuje nie cztery, lecz wszystkie miejskie przychodnie. W ramach projektu Banku Światowego na Litwie wcielana jest w życie restrukturyzacja podstawowej (ambulatoryjnej) pomocy medycznej. Biorą w nią udział cztery powiaty, w tym wileński. Realizując projekt, zaczęliśmy bardziej szczegółowo badać sytuację w przychodniach miejskich. Oceńliśmy stan budynków, uwzględniając to, czy odpowiadają one wymogom higieny, kwalifikacje lekarzy, liczbę zarejestrowanych pacjentów. Nie zdradzę żadnej tajemnicy, jeżeli powiem, że przychodnie wileńskie są bardzo nierównowartościowe. Na remont niektórych niezbędne są środki, 70 proc. których stanowią cenę nowych przychodni. Przychodnie rozmieszczone są zbyt blisko siebie, mam tu na myśli śródmieście, a jak wiadomo, koncentracja mieszkańców w centrum Wilna jest mała. Na przykład, do przychodni

„Wytenio” dzisiaj zarejestrowało się tylko 6 tys. pacjentów. Nadmiar przychodni nie jest korzystny ani dla lekarzy, ani dla pacjentów.

Pan K. Sztaras zaznaczył, iż nikt nagle nie zamknie przychodni. A to, że powstaje konkurencja pomiędzy placówkami, pomiędzy lekarzami jest dobrze. Wygrywa na tym wyłącznie pacjent.

Przewodniczący Komitetu Zdrowia dr Medard Czobot jest zgodny z kierownikiem Departamentu Zdrowia Kęstutisem Sztarasem co do tego, że to, co się czyni pośpiesznie, wcale nie oznacza, że czyni się dobrze. Do kwestii reorganizacji przychodni podejście jest nadzwyczaj poważne. Uwzględniony zostanie fakt, że lekarze z reorganizowanych przychodni powinni otrzymać propozycję pracy, w szczególności trudnej sytuacji mogą się okazać medycy w wieku przedemerytalnym.

Reformę zdrowia będziemy starać się przeprowadzić jak najbardziej konsekwentnie. Jestem zdania, iż to, co proponują nam eksperci zagraniczni, nie zawsze nadaje się do zastosowania w naszych warunkach. Zburzyć - zawsze to było najłatwiejszą sprawą - mówi Kęstutis Sztaras.

Ostatnio o reorganizacji przychodni mówi się w kontekście prywatyzacji budynków placówek, które mieszczą się w strategicznych miejscach. Nie wykluczone, że wabią o potencjalnych nabywców. Szczególnym zainteresowaniem cieszy się przychodnia „Lukiszkiu”, mieszcząca się obok Ministerstwa Zdrowia. Za polskich czasów mieszcia się tu Kasa Chorych - o tym przypomnia-

no, kiedy przed kilkoma laty Państwowa Kasa Chorych poszukiwała sobie lokalu. Tym niemniej zadolowano się skromniejszym pomieszczeniem przy ul. Gerosios Vilties. Solidny czteropiętrowy budynek w centrum nadal pozostał kuszącym kąskiem.

Pan K. Sztaras podkreślił, że na razie nie może być mowy o prywatyzacji budynków zle prosiących się sobie lokalu. Do spisu obiektów podlegających prywatyzacji Departament Ekonomiki nie może wyciągnąć budynku, jeżeli placówka funkcjonuje. Należałoby ją najpierw zamknąć bądź zamienić w zamkniętą spółkę akcyjną.

Zdaniem K. Sztarasa jedynie przychodnia diagnostyki, mieszcząca się na ul. Wielkiej, która już od dawna jest zamkniętą spółką akcyjną, dla miasta nie odgrywa ważnej roli placówką udzielającą usługi medyczne, bowiem wszystkie usługi i tak są płatne - mogłaby być sprywatyzowana. Uzyskane środki albo przynajmniej ich części można byłoby przeznaczyć na reorganizację przychodni. W budżecie nie są przewidziane środki na reorganizację. Można ewentualnie spodziewać się kolejnej pożyczki z Banku Światowego.

Pod kątem reorganizacji mówi się dzisiaj również o poradniach kobiet. Czy mają one sens istnienia odrębnie od przychodni, skoro i tak szereg badań przeprowadza się pod okiem innych specjalistów.

Jak twierdzi dr Medard Czobot, należy zdecydować, co jest lepsze dla miasta - więcej przychodni z byle jakim sprzętem, byle jakim laboratorium, czy też mniejsza liczba przychodni, udzielających bardziej jakościowe usługi medyczne.

A więc zapowiada się długi i pewnością niebezpieżny proces reorganizacji przychodni. Ostateczna decyzja zapadnie na posiedzeniu zarządu miasta.

Miroslawa JANUSZKIEWICZ

O akceptacji, siedzibie przy ul. Orzeszkowej 17 i tablicy mickiewiczowskiej

Polak w Kownie

(Dokończenie ze str. 1)

Stefania Krystyna Cz. - przybyła po odbiór paszportu. Tak się stało, że niedawno zgubiła (najprawdopodobniej skradziono) ten dokument i musiała wyrobić nowy. Jest obywatelką Rzeczypospolitej Polskiej od dziewięciu lat mieszkającą w Kownie. Zwróciła się więc do Konsulatu Generalnego RP. Z zyczliwością i zrozumieniem została potraktowana. Obawia się natomiast wizyty w służbie migracyjnej. Chodzi o wyrobienie karty pobytu stałego. Przepuszcza, że usłyszy tam niemiłe słowa na temat swego obywatelstwa, którego... nie chce zmienić. Co ciekawe, Stefania Krystyna jest Litwinką z krwi i kości. Tak się potoczyły losy jej rodziny, że 1944 znaleźli się w Polsce. Zakotwiczyli się na stałe w Bytowie. Wtedy rodzice słowa nie znali polskiego. Dzieci poszły do szkół polskich. Krystyna mówi: „Jestem Litwinką lecz czuję się Polką. Nigdy obywatelstwa nie zmienię. Mam nadzieję, że kiedykolwiek uda mi

się namówić męża na wyjazd stąd do Polski. To moja ojczyzna. Lubię Polskę, bo jest tolerancyjna względem innych narodowości, Polacy są otwarci, gościnni i weseli. Na Litwie - historycznie uwarunkowana i nadal wpaiana - nienawiść do Polaków”.

- ???

- Nie mam odwagi przyznać się w środowisku, w którym się obracam i pracuję, że czuję się Polką z wyboru. Wiem, że mąż miałby przykrości, córeczka w szkole - też. Litwini są narodem zamkniętym w sobie, skrytym. Wielką wagę przywiązują do pozorów, zewnętrznego blizhu. Np. ważne jest jak człowiek ubrany, mniej ważne, jak jest w jego domu, bo te domy są zazwyczaj hermetycznie zamknięte dla obcych.

Stefania Krystyna przejechała przed laty do krenwych w Kownie, przelała przyszłego męża. Po ślubie - została. Dotychczas do swojej matki w Bytowie pisze listy po litewsku. Po litewsku też rozmawia ze swoją ciotką, która wróciła niedawno do Kowna.

... Genowefa Chomańska jest prezeską kowieńskiego oddziału Związku Polaków na Litwie. Stosunkowo niedawno oddział otrzymał „nową” siedzibę przy ul. Orzeszkowej 17. Niestety, nie mamy czasu odwiedzić tego lokum, ale dowiadujemy

się, że bynajmniej nie byłaby to wizyta wywierająca pozytywne emocje. Pomieszczenie jest mocno zniszczone. Lepsze jednak to w centrum miasta, twierdzi pani Chomańska, niż proponowana przez samorząd piwnica w lepszym stanie poza miastem.

Członkowie kowieńskiego ZPL sami wyremontowali jeden pokój. Rudera, ale na swoim. Działła to biblioteka, odbywała się spotkania „Kotwicy” - seniorów ruchu artystycznego Polaków kowieńskich i niezwykłe zasłużonej dla zachowania polskości - to Litwini. Do niedzielnego szkółki polskiej uczęszcza 20 osób. Do grupy starszej i młodszej. Dobrym słowem wspomina się tu dotychczas nauczycielkę Janinę Subocz - Lewuczk, która dojeżdżała z Wilna. A uczyła polskiego w sposób absolutnie wspaniały: przy pomocy zabawy, pieśni i nawet tańców. Pięcioro dzieci przyjeżdża aż z Łopiów. Wielu tamtejszych mieszkańców pieczołowicie pielęgnuje tam swe polskie korzenie. Pani Genowefa opowiada o przekazaniu kościółowi w Łopich obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. Ciekawa to historia. Ofiarodawca - ksiądz Adolf Giżyński, którego kiedyś łopięwscy ludzie wykupili z więzienia. Potem zamieszkał w Szczecinie, w czasie stanu wojennego uciekł do Francji, gdzie zmarł. Obraz przywieźli szczecińczycy. W kościele, po raz pierwszy po długiej przerwie, odbyło się z tej okazji nabożeństwo po polsku. Ludzie plakali...

Pani Chomańska ma nadzieję, że „Wspólnota Polska” pomoże w renowacji siedziby ZPL. Wielokrotnie jej działałoby były tu, poparcie obiecywała... Na późniejszym spotkaniu w me-

roście kowieńskim konsul generalny poruszył kwestię remontu. Poradźno zwrócić się do administratora samorządu miasta. Rozpatrzy się wszelkie możliwości i najprawdopodobniej uda się pomóc. O sytuacji wiedzą, lecz oczekują oficjalnej prośby...

Pani Irena Rymkiewicz, która odwiedziła siedzibę przedstawicielstwa konsulatu RP, jest zdania, że należy zaktywizować młodzież, bowiem w tej chwili w większości ludzie starsi - to czytelnicy polskiej biblioteki i uczestnicy polskich imprez. Pani Irena marzy o sprowadzeniu zakonnicy z Poznania, bo wice, że tam działa stowarzyszenie duchowych dla Polonii świata. Taka osoba mogłaby zaktywizować życie polskie przy kościele, w którym teraz zdarza się, że ksiądz się modli po litewsku, ludzie wtrącają mu po polsku...

W merostwie na spotkaniu z pracownikami oświaty i kultury rozmowa toczy się gładko. Obie strony są zainteresowane współpracą kulturalną. Wspomniane są z zyczliwością polskie imprezy w Kownie i że powinno ich być więcej. Mówi się o wspólnej przeszłości narodów, o wzorcowych (teraz to bardzo modne określenie) stosunkach dwóch sąsiadujących krajów. Aż do pewnego momentu... Poruszony zostaje temat obchodów 200. rocznicy urodzin Adama Mickiewicza. Kowno, co jest rzeczą

naturalną z racji pobytu tu Poety, przygotowało obszerny program. Jednym z jego punktów jest odsłonięcie tablicy pamiątkowej w gimnazjum jezuitckim, w którym Mickiewicz wykładał. Projekt tablicy został sporządzony i zatwierdzony. Napis - po litewsku. Konsul generalny Mieczysław Jackiewicz mówi o warszawskich tablicach poświęconych M. K. Cziurionisowi, o tym, że są one w dwóch językach: po polsku i litewsku, kowieński dziennikarz pokazuje dwujęzyczne teksty na mickiewiczowskich tablicach w Wilnie. Większość obecnych jest zdania, że jednak tablica ma być po litewsku, bowiem tak postanowiła (zaletą) komisja językowa.

Po chwili okazuje się, że przeciwko decyzji komisji wystąpił członekowie kowieńskiego oddziału Związku Pisarzy Litwy - Petras Palionis, Leonas Gudaitis, Robertas Keturakis, Algimantas Mikuta i in. Kowieński oddział ZPL protestu nie zgłosił. Ktoś później powiedział, że całe szczęście, że liter jeszcze nie wykuło...

Halina JOTKIALLO
NA ZDJĘCIACH: Pani Irena Rymkiewicz podczas spotkania z konsulem generalnym RP poruszyła kwestię zaktywizowania polskiego życia w Kownie przy kościele; Genowefa Chomańska - prezeska kowieńskiego oddziału ZPL.

Fot. Marian Paluszkiwicz



Przeciw podziałowi i za przyspieszeniem

-Żądamy przestrzegania Traktatu polsko-litewskiego - domagał się wczoraj w Wilnie miejscowych Polaków Jerzy Grzywacz z gdańskiej Akcji Wyborczej „Solidarność”. - Jeżeli Litwie zależy na dobrych stosunkach z Polską i chce, aby Polska dalej ją popierała w staraniach o członkostwo w Unii Europejskiej, to musi przestrzegać Traktatu. Pamiętając Polską was nie opuści - dodał.

Około 600 osób, w większości Polaków, protestowało wczoraj pod parlamentem litewskim przeciwko hamowaniu procesu zwrotu ziem w rejonach podwileńskich i likwidacji rejonu wileńskiego, w ok. 65 proc. zamieszkałego przez Polaków.

Rejon ten ma zostać zlikwidowany w wyniku reformy administracyjnej kraju. 60 proc. jego terytorium zostanie wcielone do samorządu stołecznego, a z pozostałej części zostaną utworzone dwa niewielkie samorządy w Niemenczyźnie i w Kowalczukach.

Zdaniem Waldemara Tomaszewskiego, przewodniczącego Wileńskiego Rejonowego Oddziału ZPL, planowany podział jest sprzeczny z Europejską Kartą Mniejszości Narodowych

mówiąca, że nie należy przeprowadzać zmian, które zmieniają proporcje ludnościowe w regionach, zamieszkałych przez mniejszości. Tomaszewski uważa też, że planowana reforma jest niezgodna z litewsko-polskim Traktatem o przyjaźni i współpracy, w którym zapisano, że strony wstrzymają się od działań mogących doprowadzić do zmian narodowościowych na terenach zamieszkałych przez mniejszości.

Sprawami związanymi z ziemią, w tym i jej reprzytawianiu, zajmuje się państwowa administracja powiatowa. Związek Polaków na Litwie i Akcja Wyborcza Polaków na Litwie uważają, że proces ten jest specjalnie hamowany przez administrację powiatu wileńskiego, że urzędnicy powiatowi jednocześnie wyznaczają w rejonie wileńskim działy budowlane na terenach, o których zwrot starają się ich byli właściciele lub ich spadkobiercy. Protestujący domagali się dymisji naczelnika powiatu Alisa Vidunasa, oraz powołania przez prezydenta Valdas Adamkusa specjalnej komisji do ustalenia osób odpowiedzialnych za hamowanie zwrotu ziemi.

Jacek J. KOMAR

V. Adamku spotka się z V. Havlem

Dzisiaj prezydent Litwy Valdas Adamkus po przejeździe tygodniowy wycieczki roboczej w Stanach Zjednoczonych przybył do Niemiec, gdzie wspólnie z przywódcami państw europejskich będzie miał udział w uroczystościach, organizowanych w miastach Osnabrück i Munster, poświęconych jubileuszowi 350-lecia pokonania weszalskiego.

Zawarty w 1648 r. w Osnabrücku i Munsterze pokój weszalski położył kres tak zwanej wojnie trzydziestoletniej, która wybuchła z powodu nieporozumień religijnych między katolikami i protestantami. Do wojny włączyło się wiele narodów Europy. Po intensywnych negocjacjach pokojowych zawarty pokój weszalski położył kres konfrontacji religijnej oraz okrutnej wojnie w Europie.

Z okazji 350-lecia pokonania do Osnabrücka i Munsteru zamierzają przybyć przywódcy wielu państw europejskich - królowie Szwecji, Norwegii i Hiszpanii,

królowe Holandii i Danii, książę Luksemburga, prezydenci Niemiec, Francji, Polski, Czech, Litwy, Łotwy i Estonii.

Następnie przewidziane jest przyjęcie na ratuszu w Osnabrücku. Przemówienia wygłosią Hans Jürgen Fip oraz prezydent Saksonii Północnej, przyszedł kanclerz Niemiec Gerhard Schröder.

Po wpisaniu się dostojnych gości do „Złotej Księgi” miasta, uroczystości przeniesie się do Munsteru. Tam przywódcy państw europejskich, przybyli na obchody, również wpiszą się do „Złotej Księgi” miasta.

Następnie w wielkiej sali historycznego ratusza wydany będzie uroczysty obiad.

W Munsterze przewidziane jest dwustronne spotkanie V. Adamkusa z prezydentem Czech Vaclavem Havlem.

Wczoraj prezydent Litwy wraz z towarzyszącą mu delegacją powróci do Wilna. (ELTA)

O zniesieniu w handlu podwójnego opodatkowania

Grupa robocza Federacji Rosyjskiej i Litwy podpisała protokoły, utrwalające porozumienia o uniknięciu podwójnego opodatkowania oraz w sprawie opłat celnych na niektóre grupy towarów.

Protokoły przekazane zostały wspólnej komisji rządowej obu krajów, przygotowującej dwustronne porozumienia. Dokumenty mają być podpisane podczas wizyty premiera Gediminas Vagnoriusa w Moskwie.

Członek prezydium Konfederacji Przemysłowców Petras Ardiciviusz twierdzi, że negocjacje nie były łatwe, ale osiągnięty wynik bardzo pożyteczny przedsiębiorcom, utrzymującym kontakty z Rosją.

Grupa roboczej udało się porozumieć, aby na telewizory, lodówki, me-

ble i inne towary, których cło importowane w Rosji jest bardzo wysokie, zostały zastosowane kwoty.

Ustalono również, aby na towary sprzedawane w drodze wymiany opłaty celne nie były stosowane.

Komisje rządowe uzgadniają dwustronne dokumenty przygotowujące się do przewidzianej na listopad wizyty premiera Litwy Gediminas Vagnoriusa w Rosji. (ELTA)

W sobotę, o godz. 15.30 w kościele Franciszkańskim (ul. Trocka 9) odbędzie się koncert chóru kameralnego Suwalskiego Towarzystwa Muzycznego im. Emila Młynarskiego. Kierownik chóru Zdzisław Wyszowski

Gwałt w łasku

22 października około godziny 22 w Wilnie, w łasku przy ulicy Kaiurkiszta mężczyzna groził nożem zgwałcił (oralnie) K. (ur. 1979 r.).

POWRÓT DO ŚRODKOWEJ EUROPY

COFNIĘCIE ZEGARÓW NARUSZA RYTM

W najbliższą niedzielę w nocy na terytorium Republiki Litewskiej odwołany zostanie czas letni - 25 października o godzinie 3 wskazówki zegarów należy cofnąć o godzinę.

Na terytorium Republiki Litewskiej od 29 marca br. obowiązuje czas pierwszej strefy (czas Greenwich plus jedna godzina).

Rząd nie zamierza zmienić swojej decyzji o przejściu z drugiej strefy czasowej do pierwszej. W najbliższym jednak czasie nie zostaną zmieniane ustalone godziny pracy instytucji państwowych, potwierdził kanclerz rządu Kęstutis Cziulniskas.

Jednocześnie przyznał on, że popielimo sporu o błędów podczas przygotowań do przyjęcia na początku roku przez gabinet ministrów decyzji o powrocie Litwy do jej przedwojennej strefy czasowej. Ludzie nie byli psychologicznie przygotowani, gdyż przedstawienie na pierwszą strefę czasową wprowadzone zostało tylko w drodze przesunięcia wskazówek zegara. Chodzi o to, że tej wiosny podczas przejścia na czas letni nie przesunęliśmy wskazówek

zegara do przodu, jak zwykliśmy to robić. Jak powiedział K. Cziulniskas, od mieszkańców wsi raczej nie było skarg, gdyż lepiej odczuwają oni rytm przyrody i widzą, że dziś o godz. 8 jest podobnie jasno, jak było o godz. 9 w roku ubiegłym. Rząd nie przewidział jednak, że będzie sporo osób, które wkrótce zapomną o tym, iż wiosną nie należało przestawiać zegarów godzinę do przodu, toteż dziś godzina 8 rano psychologicznie jest podobnie ciemno i wczesna, jak w roku ubiegłym.

Rząd otrzymuje propozycje od ludności, aby według pierwszej strefy czasowej przestawić też rytm pracy, gdyż realnie zbiega się on z zegarem strefy czasowej. W tym celu, z nastaniem okresu zimowego należałoby opóźnić początek pracy nie o godzinę, lecz o dwie. Zdaniem kanclerza, należy to jeszcze dobrze wyjaśnić i wszystko rozważyć, uwzględnić życzenia większości społeczeństwa. Skoro przesunięcie wskazówek zegara spowodowało tyle nieporozumień, rząd nie zamierza popieszczenie zmieniać ustalonego w ciągu dziesięciolecia rytmu pracy.



Litwa jest dziś w tej samej strefie czasowej co Polska, Czechy, Słowacja, Węgry, Niemcy, Austria, Francja, Holandia, Norwegia, Szwecja, Dania, Belgia, Szwajcaria, Włochy, Hiszpania oraz inne państwa.

Sąsiednie Białoruś, Łotwa, Estonia, obwód kaliningradzki Rosji, a także Finlandia, Ukraina, Moldova, Rumunia, Bułgaria i inne kraje pozostały w drugiej strefie czasowej - tam zegary wskazują o godzinę później niż w naszym kraju. Stolica Rosji należy do trzeciej strefy czasowej, toteż w Moskwie zegary wskazują o dwie godziny później niż w Wilnie.

Od odrodzenia niepodległości do dnia dzisiejszego ponad trzy czwarte gospodarki litewskiej zintegrowało się ze sferą gospodarki zachodniej. Przedstawiciele turystyki, transportu, łączności i wielu innych branż nie muszą precyzyjnie czasu, współpracując z partnerami zachodnimi, stwierdził kanclerz rządu. (ELTA)

„ZA” I „PRZECIW” COFNIĘCIU WSKAZÓWEK

o 4.00. Zrozumiałe, że do godziny ósmej (o której rozpoczętą pracę) stracę wiele sił i energii.”

B. Gasunas, pracownik naukowy.

” To jest tragizm. Teraz będzie musiała na godzinę 6 rano odprawiać moją córeczkę do przedszkola, co oznacza że o piątą dziecko będzie musiało wstawać. Nie wiem, jak to będzie praktycznie wyglądać, ale przypuszczam, że tragicznie. Jestem przekonana, że wszystko to się odbije nie tylko na zdrowiu, ale i na psychice dziecka.”

A. Jankowska, wychowawca matki

”Pracuję jako kierowca, a więc wstaję o 2.00 w nocy. Czy można być

o tej porze przytomnym? Raczej nie bardzo. A przecież ja wożę ludzi, choć do godz. 5.30 jeżdżę niemal całkowicie pusty i wożę powietrze. Nie wiem, komu to jest potrzebne. Tymczasem wczorajm razem około 23.00 ludzie nie mają czym odjechać. Uważam, że przy każdej zmianie czasu, należało odpowiednio wyregulować występie nie ognia pracy.”

W. Siergiejew, kierowca

”Mnie to raczej nie interesuje, choć nie rozumiem tego całego rwetu. Wiec państwo Europie żyje i pracuje według takiego właśnie czasu. Nie myślę, że jesteśmy gorsi!”

J. A., student

OD PORTUGALII ... PO LITWĘ

Dzisiejszej nocy, z soboty na niedzielę, w Wilnie i na całej Litwie nastanie czas środkowoeuropejski. Teraz cała Litwa dołącza do strefy czasowej rozciągającej się od Portugalii... po Litwę.

O wydarzeniu tym było głośno wiosną, gdy nastąpiła synchronizacja czasu z obszarem europejskim. Teraz natomiast następuje przejście razem z resztą Europy od czasu letniego do czasu strefowego. Mieszkańcy Kowna i Hrubieszowa, mają leżących na tym samym południku, czy Wilna, nad którym słońce pojawia się o 5 minut wcześniej, będą mieli na zegarach zimną ten sam czas.

Zdarzenie symboliczne, ale też o sporym znaczeniu praktycznym. Jeżeli jest wiele odmienności, to każda odmiennostć mniej zbliża do postrzegania naszych krajów, tak Polski, jak Litwy, jako części wspólnego europejskiego domu. To nie, że Królewicz, zwany nadal Kaliningradem, ma czas taki jak Ryga i Mińsk - to może być właśnie symbol przyrzeczności kulturowej. Przecież Królewicz leży bardziej na zachód niż Warszawa!

godziny 23, przy ulicy Tuskulenu.

Podobny wypadek miał miejsce 22 października około godziny 22 min. 30, w podwórku przy ulicy Taikos. Dwa chłopcy pobili V.K. (ur. 1947 r.) i odebrali torbę, w której były produkty żywnościowe i inne rzeczy. Straty szacowane są na 320 litów. Jednego z podejrzanych - M. Chmielewskiego (ur. 1975 r.) - zatrzymano.

Pięciu chłopców strasznie się nudziło w tę noc 22 października. O godzinie 3 min. 45 przy ulicy

Na początku swych rządów zastępowy ufundowaniem Uniwersytetu w Wilnie król Stefan Batory obiegł z wojskiem miasteczka Ryga, Ryga, miasto protestanckie, nie chciało uznać reformy kalendarza, dziś zwanego gregoriańskim. Tak samo, jak tyle innych miast państw protestanckich. W końcu uległa, a protestanczy wespół z Europą mieszczańską ryłszy z zachodniej Europy przyjeźli ten kalendarz nieco później.

Stanisław PLEWAKO
Warszawa

POWROTY NA ZIEMIĘ OJCÓW

Z pielgrzymki byłego ziemiaństwa po Litwie



Janina i Michał Korwin Kossakowscy w kaplicy rodowej w Żejmach.



Sluchając opowiadań byłych właścicieli majątku w Żejmach. W centrum - restaurator kaplicy Korwin Kossakowskich Jonas Raskas

Spadkobiercy tego starożytnego rodu polskiego, którego dobra rozrzucone są po Litwie, Michał i Janina Korwin Kossakowscy w pielgrzymce ziemiaństwa brali udział już po raz drugi. Przed dwoma laty odwiedzili swój rodowy majątek w Żejmach, pałac rodzinny. Wtedy to zapowiedzieli się, że pałac uda się odrestaurować. Dziś wygląda na to, że zdewastowanie postępuje. Pani Zofia Gosztautaitė - Vaisvilaitė Junkiene, która objęła pieczę nad pałacem i innymi zabudowaniami dworu Kossakowskich zwracała się do wysokich władz kraju, by państwo pomogło w odrestaurowaniu tego jeszcze noszącego oznaki dawnej świetności pałacu. Ma nawet cel szlachetny - urządzić w majątku Kossakowskich rehabilitacyjne centrum dla sportowców. Niestety, jak dotąd bezskutecznie.

Pan Michał Korwin Kossakowski od 1995 roku jest też obywatelem Republiki Litewskiej. Obywatelstwo to uzyskał po wieloletnim staraniu. Powodem ku temu było to, że w czasach międzywojennych również był obywatelem litewskim, a nawet w latach 30. służył w wojsku litewskim. Mówi o sobie, że jest obywatelem Obojga Narodów i z dumą pokazuje do wód osobisty obywatela Litwy. Z panią Zofią wiąże państwo Kos-

sakowskich stosunki niczym rodzinne. Pani Zofia należy do rodu litewskich bajorów, rodzina jej w tychże miejscowościach miała swoje majątki rodowe. Teraz dba, by hrabstwo Kossakowscy mieli załatwione w czas wszelkie formalności, by chociażby kaplica rodowa, znajdująca się na podwórzu kościelnym w Żejmach, miała od-

Zabiełów"... Na innej ścianie świątyni - epitafium S.P. Ludwika hrabiego Korwin Kossakowskiego i jego syna Szymona, Podkomorzego Kowieńskiego.

Zachowały podziemia kościoła w Janowie relikwie tego szlachetnego rodu. To tutaj spoczywa jeden z Korwin Kossakowskich, przybliżony do Cesarza Na-

może teraz tak dbać o to cudo architektoniczne, gdyż sama jest po ciężkiej chorobie. „Co będzie z pałacem dalej?” - ze łzami w oczach pyta pani Janina. Nie wygląda na to, że pomyśli pani Zofii, która jest doktorem ekonomiki sportu i dojdzie do skutku. Najwięcej wspomnień i miejsc, związanych z Korwin Kossakowskimi

szlachetnością. I wtedy, gdy zaprosiła całą wycieczkę do „swego mieszkania” na Zyguntowskiej, gdzie teraz znajduje się Instytut Medycyny Klinicznej i Eksperymentalnej. Pracownicy tej placówki ze zrozumieniem otworzyli podwoje sal i salek, które zachowały się w całkiem niezłym stanie.

Państwo Korwin Kossakowscy mieszkają obecnie w Milanówku pod Warszawą. Kupili dworek z ciężkiej pracy własnych rąk. Bo po powrocie z Syberii, gdzie pracował przy wyrębie lasu, pan Michał zaczął od zera, jako zarządzający Pegeerem, ukrywając, rzecz jasna, swoje pochodzenie. Do kupna dworku w Milanówku trzeba było coś niecoś dołożyć z cudem odnalezionych rodowych pamiątek. Taką jedyną pamiątką był neser adiutanta Napoleona Bonapartego.

Państwo Korwin Kossakowscy chcieliby jeszcze przyjechać na przyszły rok z podobną pielgrzymką na Litwę. Ksiądz Mirosław Niesiołowski, prof. Seminarium Duchownego w Łowiczu, będący jednocześnie kapelanem Towarzystwa Ziemiaństwa Polskiego nie wyklucza, że taka pielgrzymka znów się odbędzie - już po raz trzeci. Losy rodu Niesiołowskich, u którego swoje dobra musiał zostawić na Wilenszczyźnie - w następnym odcinku.

Krystyna ADAMOWICZ

KORWIN KOSSAKOWSCY

powiedni wygląd. I osiągnęła to. Przy wjeździe do majątku spotkał pielgrzymkę restaurator Jonas Raskas. Wyrobił kapliczkę rodową na cacko. A w niej - epitafium zmarłych rodu Korwin Kossakowskich, fundatorów świątyni.

W kościele w Janowie takich wmurowanych tablic, upamiętniających fundatorów jest wiele. Oto jedna z nich: „Tu spoczywają zwłoki Fundatora tego kościoła Józefa Kazimierza Korwin Kossakowskiego, Biskupa Inflanckiego, Pisarza W. X Litewskiego oraz Matki Jego Maryi z

poleona. Trumna z jego prochami zachowała się w całkiem niezłym stanie, mimo że podziemie to swego czasu było dotknięte powodzią.

Pan Michał - obywatel Obojga Narodów i jego żona Janina, z którą przeżył już pół wieku, a o złotym weselu państwa Kossakowskich wielu spośród pielgrzymów miało jeszcze sporo miłych wspomnień, tym razem są zaniepokojeni z powodu tak intensywnego niszczenia pałacu. Widoczne ślady wandalizmu chuliganów miejscowych, pijaków miejscowych alkoholików. Pani Zofia nie

miała właśnie pan Michał. Podziwiać można jego hart ducha, a jednocześnie jego umiejętność żartowania i ludzkiej wyrozumiałości. Szlachetne urodzenie jego widoczne było na każdym kroku - czy wtedy, gdy opowiadał o dziejach rodu, czy w chwili wspomnień w Gilniczkach, gdzie w jeziorze utonął jego brat i dwaj koleźcy, czy przy grobie innego brata, spoczywającego w kwatery akowców na Rossie. Gdy siadał przy stoliku w „kawiarni Rudnickiego” - dziś „Literackiej” wyróżniał się też swoją posturą i



Zdjęcie na pamiątkę przy pałacu w Żejmach



Na podwórzu kościoła w Janowie. Fundatorami tej świątyni byli przodkowie obywatela Obojga Narodów Michała Korwin Kossakowskiego.

Fot. autorka

Spotkania

"Czujemy się przygotowani do członkostwa"

W przededniu nieformalnego spotkania przywódców państw Unii Europejskiej w Austrii, komentując dążenie Litwy do członkostwa w Unii Europejskiej, premier Gediminas Vagnorius zaznaczył, że Litwa uwzględniła wszystkie krytyczne uwagi, wyrażone w opinii Komisji Europejskiej 1997 r. o Litwie i wykonywała prace domowe w ramach przygotowań do członkostwa w UE.

"Spodziewamy się, że Komisja pod koniec tego roku zostanie naszym adwokatem na szczycie Unii Europejskiej pod koniec roku, gdy będzie omawiana i przyjmowana zasadnicza decyzja w sprawie zaproszenia Litwy do negocjacji w roku 1999" - powiedział premier G. Vagnorius.

"Szybko i skutecznie realizujemy program prywatyzacji - pozostało nie sprzedanych zaledwie kilka procent przedsiębiorstw, których prywatyzacja zostanie zakończona w roku przyszłym. Pozwoliło tościągnąć wielki kapitał państw zachodnich, jak również otrzymać dodatkowe dochody na państwowe programy inwestycyjne. Wpływy państwa z prywatyzacji w

1997 r. były 27 razy większe niż w roku 1996, a w tym roku wzrosły jeszcze 18 razy. Całkowicie zliberalizowano rynek towarowy i obrót kapitału - stworzono stabilnie funkcjonującą gospodarkę rynkową, osiągnięto istotne zmiany strukturalne. Reformy przede wszystkim potrzebne są samej Litwie. Są one realizowane nie tylko w związku z dążeniem do przystąpienia do UE, ale też przede wszystkim z powodu wewnętrznej potrzeby kraju stworzenia przychylnego środowiska prawnego i społecznego dla rozwoju gospodarczego kraju, dobrobytu ludzi" - stwierdził G. Vagnorius.

Kontynuując tę myśl G. Vagnorius powiedział, że pomyślnie zakończona prywatyzacja oraz inne niezbędne reformy gospodarcze od 1996 roku już dają konkretne wyniki. Osiągnięto stabilność makroekonomiczną oraz długofalowy postęp społeczny i gospodarczy: inflacja stanowi zaledwie 3,4 proc., globalny produkt krajowy (GPK) co roku wzrasta o 6 proc. Mimo wpływu kryzysu w Rosji, taki rozwój gospodarczy pozostanie i w roku 1999.

Od roku 1996 o 30 proc. wzrosły

wpływy do skarbu państwa, aczkolwiek taryfy podatkowe nie były zwiększane. Zadłużenie państwa z 23 proc. GPK w 1996 r. zmniejszyło się do 18 proc. w roku bieżącym. Deficyt budżetu zmniejszył się do 1 proc. GPK, w 1999 r. ma być całkowicie zbilansowany budżet.

Stosunkowo szybko rośnie stopa życiowa ludzi, dzięki czemu nie ma konfliktów społecznych, stabilna jest sytuacja polityczna. Realizowana przez Litwę polityka ekonomiczna nie budzi wątpliwości co do tego, że Litwa potrafi w niedługim czasie podjąć się zobowiązań prawdziwego członkostwa, wytrzymać konkurencję w UE. Prawdziwe członkostwo w UE zniósłoby wszystkie pośrednie ograniczenia handlowe i jeszcze bardziej zwiększyłoby zdolności konkurencyjne naszych producentów.

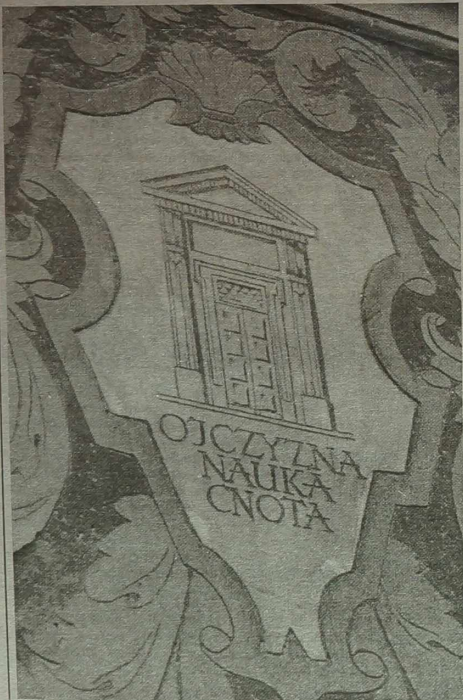
G. Vagnorius podkreślił również znaczenie decyzji politycznych. W jego przekonaniu szybka i pomyślna integracja z UE jest potrzebna nie tylko państwom bałtyckim, lecz i wszystkim krajom europejskim, dążącym do zachowania i umocnienia stabilności w tym regionie. (ELTA)

Do wiadomości wilnian i gości

Niedzielne Msze św. w języku polskim w kościołach wileńskich:

- Kościół św. Teresy (Ostra Brama) ul. Auszros Vartu 14, tel. 22-35-13, godz. 9.00, 13.00, 17.30.
- Kościół Duchy Św. (poddominikański) ul. Dominikonu 8, tel. 62-95-95, godz. 8.00, 9.00, 10.30, 12.00, 13.30 - Msza św. chrześcielna, 17.30;
- Kościół Wszystkich Świętych ul. Rudniku 20/1, tel. 61-74-34, godz. 11.00;
- Kościół św. św. Piotra i Pawła (Antokol) ul. Antakalnio 1, tel. 34-02-29, godz. 7.30, 8.30, 13.00;
- Kościół św. Rafała ul. Upes 1, tel. 72-41-64, godz. 8.00, 9.00, 13.00;
- Kościół Niepokalanego Poczęcia NMP ul. Seliu 17, tel. 73-31-62, godz. 8.30, 13.00;
- Kościół błg. Jerzego Matulewicza, ul. Matulevicziaus, tel. 42-67-75, godz. 14.00;
- Kaplica św. Jana Bosco (Lazdynai), ul. Erfurto 3, tel. 44-76-66, godz. 8.30, 12.00;
- Kościół Opatrzności Bożej - Serca Jezusowego (Dobra Rada), ul. Gerosios Vilties 17, tel. 63-28-98, godz. 9.00, 13.00;
- Kościół Chrystusa Króla (Kolonja Wileńska), ul. Szvarioji 3, tel. 67-25-75, godz. 13.00.
- Kościół św. Kazimierza (Nowa Wilejka), ul. Palydovo 15, tel. 67-45-55, godz. 9.00, 13.00;
- Kościół św. Krzyża (Kalwaria Wileńska - Jerozolimka), ul. Kalvariju 225, tel. 73-64-69, godz. 9.30, 13.30.

Krajobrazy Wilna i Wileńszczyzny w zgadywance "KW":
Jesteś spostrzegawczy, masz dobrą pamięć?



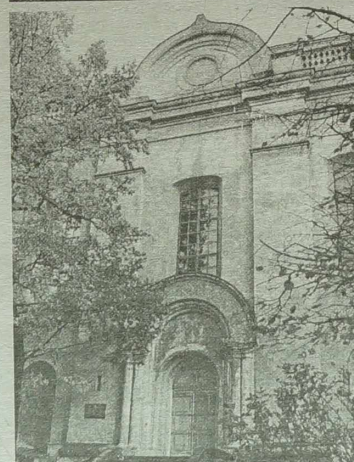
Pytanie zgadywanki z dn. 10 października br. brzmiały: Jaką uroczystość oraz co i kogo utrwalono na tych zdjęciach? Prawidłowe odpowiedzi: 4 marca 1989 r. powrót trumny z relikwiami Św. Kazimierza z kościoła św. św. Piotra i Pawła do Katedry; popiersie Antoniego Odyńca, przyjaciela Adama Mickiewicza, znajdującego się w kościele Św. Jana; fragment balkonu domu nr 3 przy ul. Teatró (Teatralnej).

Nagrody książkowe otrzymują: Tadeusz, Rimantas i Tomasz Biedulscy, Edward Ga-

januski, Krystyna, Jerzy Janusz, Edgar i Zbigniew Jarmolowscy, Jan Klimowicz, Adam Korbut, Jadwiga Krysztal, Kazimieras Kunavicius, Józefa Michniewicz, Włodzimierz Pierielajkow, Eugeniusz Rymaszewicz, Franciszka Taraneczuk, Zofia Urbanowicz, Halina i Waldemar Wisniewscy.

Nagrody książkowe za zgadywanki są do odebrania w redakcji: piątko XI, pokój 1112, od godz. 10.00 do 17.00.

Pytania kolejnej zgadywanki: Gdzie się znajduje ten napis; prosimy podać nazwisko kapłana, który stoi przy obrazie Mat-



ki Boskiej Ostrobramskiej; co to za budowla; nazwijcie ulicę z widokiem utrwalonym przed wojną i czyje imię nosiła szkoła, która się znajdowała po jej prawej stronie.



Odpowiedzi oczekujemy od 26 października do 6 listopada pod adresem redakcji "KW": Laisves 60, 2056 Vilnius, ew. można przekazać tel. 42-79-04. Następną zgadywanką zo-

stanie ogłoszona w sobotę, 7 listopada br. Zgadywankę prowadzi Jerzy SURWIŁO. Fot. Marian Pałuszkiwicz i archiwum

Izrael-Palestyńczycy

Kłopoty z porozumieniem

Biały Dom ogłosił w piątek po południu, że palestyńsko-izraelskie porozumienie pokojowe natrafiło na przeszkodę. Dodał, że trwa ją starania, by ją usunąć.

Porozumienie zostało uzgodnione w piątek rano po całonocnych rokowaniach w Wye Plantation i miało zostać podpisane w Waszyngtonie około godziny 18.00 czasu polskiego.

Zanim jeszcze Biały Dom zakomunikował o „przeszkodzie”, anonimowy przedstawiciel delegacji izraelskiej powiedział w Wye Plantation, że porozumienie izraelsko-palestyńskie zostało „zawieszono”.

Powodem zwłoki są według niego problemy związane z uwolnieniem z amerykańskiego więzienia Jonathana Pollarda - amerykańskiego Żyda, który szpiegował dla Izraela i odsiadyuje wyrok dożywotniego więzienia.

Źródła izraelskie twierdzą, że Stany Zjednoczone najpierw zgodziły się uwolnić niezwłocznie Pollarda, ale potem wycofały się z obietnicy.

Radio izraelskie poinformowało, że inny problem utrudniający finalizację porozumienia dotyczy uwolnienia więźniów palestyńskich.

Przedstawiciele Białego Domu odmówili skomentowania wypowiedzi delegata izraelskiego na temat sprawy Pollarda. Jednak w ostatniej chwili i bez żadnych wyjaśnień wstrzymał wyjazd prezydenta Clintona z Wye Plantation. Nie odleciał także premier Netanjahu. Wcześniej niektóre agencje informowały, że prezydent udał się już do Waszyngtonu.

Zaledwie trzy tygodnie temu, 1 października, Clinton odrzucił prośbę Netanjahu o uwolnienie Pollarda. Również poprzedzyci Clintona, prezydenci Ronald Reagan i George Bush, nie chcieli się na to zgodzić.

Anonimowy delegat izraelski powiedział, że administracja Clintona wycofała się z obietnicy uwolnienia Pollarda, powołując się na zastrzeżenia i obawy przedstawicieli wywiadu USA.

USA argumentował, że USA powinny uwolnić Pollarda, ponieważ strona izraelska zgodziła się uwolnić 750 więźniów palestyńskich i nie żądać ukarania szefa policji palestyńskiej, Raziego Dżebaliego, który według władz izraelskich jest winny współudziału w akcjach terrorystycznych.



Porozumienie zostało uzgodnione w piątek rano po całonocnych rokowaniach w Wye Plantation. Od lewej siedzą Bill Clinton, Yasser Arafat i Benjamin Netanjahu.

Zachodni Brzeg Jordanu - podstawowe fakty

Poniżej - podstawowe informacje o Zachodnim Brzegu Jordanu, terytorium, które jest głównym przedmiotem konfliktu między Izraelem i Palestynczykami: GEOGRAFIA: Obszar ten, zwany też Cisjordanią, leży na zachód od rzeki Jordan. Jego powierzchnia, wraz z wschodnią częścią Jeruzolimy, wynosi 5.957 kilometrów kwadratowych.

LUDNOŚĆ: W ośmiu największych miastach, m.in. Nablusie, Jerychu, Betlejem, Hebronie i Ramallah, oraz w kilkuset wioskach mieszka według różnych źródeł 1,2-1,6 mln Palestyńczyków. W 144 osiedlach żydowskich mieszka około 155 tysięcy Izraelczyków. Największe ich osiedla to Maaleh Adumim, Ariel i Kirjat Arba.

NAJNOWSZA HISTORIA: Do 1918 roku część imperium osmańskiego, w latach 1922-48 część brytyjskiego terytorium mandatowego Palestyny. Opracowany w 1947 roku

przez ONZ plan podziału Palestyny między Arabów i Żydów przewidywał, że Cisjordania będzie sercem Arabskiego Państwa Palestyńskiego. W wojnie 1948 roku Zachodni Brzeg został zajęty przez Jordanię. Izrael okupował go podczas wojny w 1967 roku. Do czasu rozpoczęcia procesu pokojowego w roku 1993 cały Zachodni Brzeg znajdował się pod okupacją izraelską.

DOTYCZĄCYCH ZASADY PODZIAŁU KONTROLI: Palestyńczycy sprawują całkowitą kontrolę, również w sprawach bezpieczeństwa, nad 3 procentami Zachodniego Brzegu, w tym nad 80 procentami Hebronu i całością pozostałych głównych miast. Na obszarze tym, zwany Strefą A, mieszka przeszło pół miliona Palestyńczyków. Dalsze 24 procent terytorium, zwane Strefą B, znajduje się pod administracją Autonomii Palestyńskiej, ale kontrola nad sprawami bezpieczeństwa jest w rękach Izraelczyków. W Strefie B, obejmującej małe miasta i obszary wiejskie wokół dużych miast, mieszka przeszło 600 tysięcy Palestyńczyków. Pozostałe 73 procent, tworzące Strefę C, znajduje się pod całkowitą kontrolą i okupacją izraelską. Strefa C obejmuje obszary wiejskie i osiedla żydowskie.

PRZEWIJDYWANE ZMIANY: Porozumienie uzgodnione w piątek przewiduje podobno, że Izrael w ciągu 12 tygodni przekaże pod zarząd Autonomii Palestyńskiej w trzech etapach dalsze dwanaście procent obszarów Zachodniego Brzegu Jordanu i wycofa stamtąd swe wojska. Armia izraelska ma jednak zachować całkowitą kontrolę w kwestiach bezpieczeństwa nad tym obszarem. Izrael wycofa się także z dodatkowych 1,1 proc. obszaru Zachodniego Brzegu i ten teren przekaże pod wyłączną kontrolę władz palestyńskich. W momencie zakończenia całej operacji, pod zarządem palestyńskim znajdzie się 40 procent obszaru Zachodniego Brzegu.

Ukraina

Kolejna dewastacja Cmentarza Orląt we Lwowie

Bojówkarze z nacjonalistycznej organizacji ukraińskiej UNA-UNSO zdewastowali w czwartek Cmentarz Orląt we Lwowie - dowiedział się Radio PLUS.

Polski Konsulat Generalny we Lwowie został zaalarmowany przez dyrektora Jana Winiwankę z Energo-polu, kierującego pracami przy odbudowie Cmentarza Orląt, że grupa Ukraińców zaczęła usuwać polskie napisy z cmentarza.

Zbito młotkami napis na płycie nagrobnej brzoźnicy „Nieznany bohater, poległ w obronie Lwowa i Kresów Południowo - Wschodnich” i wokół płyty rozrzucono metalowe litery.

Przy płycie zebrało się około 25 młodych ludzi, wśród których znajdował się Andrzej Szkil - jeden z przywódców UNA-UNSO we Lwowie.

Ta sama organizacja w czwartek zeszłego roku zbierała się podczas demonstracji polską flagą, a w ubiegłym miesiącu zdewastowała Cmentarz Orląt.

Konsul polski we Lwowie Wincenty Debicki, który przybył też na miejsce zdarzenia, zapytał Szkiła, „jakim prawem dewastuje grob”. Uży-

wał odpowiedź, że Szkil wykonuje uchwałę Rady Miejskiej z 1 października tego roku.

Konsul Debicki zwrócił się do ochraniających cmentarz funkcjonariuszy specjalnego oddziału milicji Berkut, żądając ochrony płyty nagrobnej, a przynajmniej wylegitymowania sprawców dewastacji.

Dowódca 5-osobowego oddziału powiedział, że czeka na instrukcje i przyrzekł, że utrzyma porządek. Milicjanci zachowali się na ogół biernie, nie reagując na dewastację polskiej nekropolii.

Pilnujący cmentarza milicjanci interweniowali dopiero po nadejściu oddziałów specjalnych „Berkut”. Bojówkarzy usunęto z terytorium cmentarza. Konsul Debicki nie wie jednak, czy kogokolwiek zatrzymano.

Polski konsul zabił później o spotkanie z merem Lwowa, lecz nie został przez niego przyjęty do późnych godzin popołudniowych - podało Radio PLUS.

Konsul Debicki uważa, że problemu nie da się rozwiązać na miejscu, gdyż stosunek władz lwowskich do kwestii odbudowy Cmentarza Orląt „jest wiadomy”

Brytania-Chile

Pinochet nie jest świadom swego aresztowania

Były chilijski dyktator Augusto Pinochet nie jest świadom swego aresztowania w Londynie - pisze hiszpański dziennik „El Mundo” w piątkowym wydaniu. Jego żona Lucia Hiriart uważa, iż gdyby Pinochet dowiedział się o toczących się wokół jego osoby sprawach, doznałby śmiertelnego udaru.

Pinochet nadal jest przekonany, iż nakaz zatrzymania go w Londynie był wyjaśnioną następne pomyłką, a władze brytyjskie nadal respektują jego dyplomatyczny status.

Adwokaci Pinocheta złożyli w czwartek w londyńskim sądzie wniosek o jego uwolnienie. Sąd wyznaczył rozprawę na poniedziałek.

Brytyjska policja aresztowała 82-letniego Pinocheta w ubiegłym tygodniu, gdy przebywał w prywatnym londyńskim szpitalu po operacji kręgosłupa. Podstawą zatrzymania był wniosek złożony przez dwóch hiszpańskich sędziów, którzy chcą procesu Pinocheta w związku z oskarżeniami o ludobójstwo, tortury i akty terrorizmu, popełnione przez jego chilijską, którą Pinochet kierował od 1973 do 1990. Chodzi również o „zaginięcie” w Chile za czasów pinochetowskiej dyktatury kilkunastu tysięcy obywateli hiszpańskich.

Kiedy adwokaci Pinocheta występowali przed sądem, specjalny

„Le Soir”

O dostosowaniu Wojska Polskiego do NATO

Węjście Polski do NATO oznacza dla Wojska Polskiego „transformację, jakiej doświadczyło niewielu wojskowych” - pisze czwartkowy „Le Soir” w reportażu z Polski.

Zwiedzając korwetę „Górnik” w Gdyni dziennikarz największego dziennika francuskojęzycznego Belgii Pierre Lefevre, zauważył, że „wszystko na pokładzie oddycha jeszcze Układem Warszawskim”.

Albowiem „okręt zwodowany 15 lat temu w stoczni byłego Leningradu, instrukcje są napisane cyrylicą, cztery pociski „Styx” o zasięgu 80 km, które ozdabiają mostek swoimi masywnymi kształtami, są rosyjskie, a moc sil-

ników została tak zaprojektowana, aby okręt mógł dopłynąć do strategicznej wyspy Bornholm...”.

Dowódca okrętu „mówi również dobrze po rosyjsku jak po angielsku. Jego ojciec służył w marynarce, a on sam spędził w młodości cztery lata w ZSRR. Później, po upadku muru berlińskiego nauczył się angielskiego w Royal Navy”. Polscy oficerowie zapewniają, że ich okręty mogą w pełni współdziałać z NATO, ale systemy łączności okrętu podwodnego, „Orzeł”, nie są jeszcze w pełni dostosowane”.

Według autora, „Polska nie będzie musiała wymieniać zasadniczej części uzbrojenia. W kategoriach +kontraktów

stulecia+ rozważane jest jedynie nabycie dobrej setki samolotów wielozadaniowych. Belgia, Holandia i USA zaoferowały leasing swoich F-16. Polacy wahają się w obawie, aby nie stać się więźniami jednego producenta, i nie podjęli jeszcze decyzji, z którą według ich MON można poczekać do roku 2001 lub 2002”.

Lefevre nie wzięł pod uwagę niedawnego demisii Ministerstwa Obrony Belgii, które zaprzeczyło, jakoby oferowało Polsce nabyć swoich F-16. Natomiast Ministerstwo Obrony Holandii przyznało - jak podała w śróde holenderska agencja ANP - że „próbą sprzedaży używanych F-16 Polsce nie powiedzia się, gdyż podobne propozycje złożyły USA”.

Kongo

Skandal z portretami rebeliantów

W Kinshasa wybuchł skandal. Okazało się, że największa fabryka tekstylna wyprodukowała materiał z portretami rebeliantów, walczących z rządem Demokratycznej Republiki Kongo prezydenta Laurenta Kabili.

Fabryka specjalizuje się w produkcji materiałów z podobiznami afrykańskich przywódców. W zeszłym roku realizowała dwa duże zamówienia. Kilkadziesiąt ton z portretami Kabili na jaskrawym pomarańczowym tle i kilka ton z podobizną prezydenta sąsiedniego Kongo-Bravaille Denisa Sassou-Nguesso.

To był dobry interes. Przydenci chętnie kupowali materiał, by potem rozdawać go swoim obywatelom. Na ulicach kongijskich miast często spotkać można kobiety ubrane w sukienki z wizerunkami przywódców.

Tym razem szefowie fabryki zbytnio się pospieszyli. Materiał z portretami rebeliantów był gotów dwa miesiące temu, gdy ci odnosiłi militarne sukcesy na wschodzie i zachodzie kraju. Władzisciele przedsiębiorstwa zostali aresztowani.

wysłannik rządu chilijskiego Santiago Benedava powrócił raz jeszcze w czwartek do Foreign Office, daremnie usiłując uzyskać dla byłego dyktatora immunitet dyplomatyczny, co pozwoliłoby mu powrócić do kraju.

W piątek, w imieniu wdowy po jednej z ofiar junty chilijskiej, wystąpił prokurator generalny szwajcarskiego kantonu Genewy, zapowiadając również żądanie ekstradycji Pinocheta. Zdaniem obserwatorów, nie jest wykluczone, iż stan zdrowia byłego dyktatora Chile może stać się jednak powodem jego zwolnienia i wstrzymania ewentualnej ekstradycji do Hiszpanii lub Szwajcarii.

Z apelem do władz brytyjskich o „wzięcie pod uwagę złego stanu zdrowia” Augusto Pinocheta wystąpił w czwartek wieczorem obecny prezydent Chile Eduardo Frei.

KOSZYKÓWKA

3 zwycięstwo "Žalgirisu" na zakończenie pierwszej rundy

Koszykarze mistrza Litwy kowieńskiego "Žalgirisu" odnieśli trzecie zwycięstwo w grupie A w piątym meczu Euroligi, pokonując w czwartkowym spotkaniu na swoim parkiecie francuski zespół "Pau-Orthez" 70:67.

W tym spotkaniu piątej kolejki rozgrywek w kowieńskiej drużynie najskuteczniej grali, zdobywając po 13 punktów Saulius Sztombergas i Tomas Masiulis. W zespole gości najwięcej punktów - 22 zdobył Laurent Forrest.

Mimo zwycięstwa "Žalgirisu" nad francuską drużyną, po którym mistrz Litwy zajął drugie miejsce w grupie A, szkoleniowiec tej drużyny Jonas Kazlauskas nie był zadowolony z gry swych podopiecznych, którzy jego zdaniem, grali zbyt pasywnie, ani nie imponując ani świeżością, ani szybkością poruszania się na parkiecie. Zdaniem trenera "Žalgirisu" ten mecz był najgorszy w pierwszej rundzie w wykonaniu jego drużyny, zwycięstwo które odniosła tylko dzięki temu, iż ostatnie pięć rzutów za trzy punkty Francuzów nie doszły do celu. Litewski zespół dyktował warunki gry tylko w pierwszej połowie spotkania, gdzie osiągnął nawet 10-punktowe prowadzenia, a na przerwę schodził z prowadzeniem 36:30. W drugiej połowie gra się wyrównała i by wygrać koszykarze "Žalgirisu" musieli nie tylko sporo się natrudzić, ale i mieć wiele szczęścia (które na szczęście im i dopisało).

Chociaż kowieńczycy w tym spotkaniu zdobyli 70 pkt, to jednak (najważniejsze zajęli w grupie 2 miejsce i zachowali po pięciu kolejkach Euroligi miano najlepszej

drużyny w ataku (430 pkt).

Liderem w grupie A jest turecki zespół "Fenerbahce", który swoje 4 zwycięstwo wywalczył pokonując 94:75 ekipę "Roosters". W innym meczu tej grupy hiszpańska "Tau Ceramica" 81:64 wygrała z rosyjskim zespołem "Avtodor".

Tabela grupy A

1. Fenerbahce	5	4	417	383	9
2. Žalgiris	5	3	430	425	8
3. Pau Orthez	5	2	375	366	7
4. Tau Vitoria	5	2	413	427	7
5. Saratov	5	2	371	387	7
6. Varese	5	2	401	419	7

Najbliższy mecz Euroligi "Žalgiris" rozegra 5 listopada na własnym terenie z liderem grupy.

Jedynym zespołem, który nie doznał porażki w pierwszej rundzie rozgrywek został grecki "Panathinaikos", który w spotkaniu piątej kolejki pokonał na swoim boisku 77:63 turecki "Efes Pilsen". Dla Turków to była pierwsza porażka w turnieju, po której w grupie zajęli 2 miejsce.

TDK Manresa - Estrella Roja 74:59

Maccabi Tel Awiw - Cibona Zagrzeb 76:57

Tabela grupy B

1. Panathinaikos	5	5	381	315	10
2. Efes Pilsen	5	4	352	327	9
3. TDK Manresa	5	3	332	320	8
4. Cibona Zagrzeb	5	1	298	352	6
5. Maccabi Tel Awiw	4	1	269	281	5
6. Estrella Roja	4	0	256	293	4

Po cztery zwycięstwa wywalczyło 5 drużyn to "Fenerbahce" i "Efes Pilsen" z Turcji, "Kinder" z Włoch, "Olympiakos" z Grecji oraz "Real" z Hiszpanii.

Po trzy zwycięstwa zaliczyło 7 ekip, w tym i kowieński "Žalgiris", który obecnie wśród 24 drużyn Euro-



Trener J. Kazlauskas uważa, iż jego podopieczni trzecie zwycięstwo odnieśli w nienajlepszym stylu. Fot. "Lietuvos rytas".

ligi zajmuje miejsce 7-14. Natomiast porażek we wszystkich spotkaniach doznały trzy drużyny - to belgradzka "Crvena Zvezda" i berlińska "Alba" oraz rosyjska ekipa "BK Samara".

W spotkaniu piątej kolejki zwycięstwo wywalczył w końcu odniósł zespół "Maccabi" z Tel Awiwu, który w grupie B wygrał z zagrzebską "Cibona" 76:75.

Piąta seria spotkań Euroligi najbardziej udana była dla hiszpańskich klubów - wszystkie trzy wywalczyły zwycięstwa. Z kolei porażek doznało 6 drużyn reprezentujących Francję i Rosję (po 3 z każdego kraju).

Wyniki spotkań 5 kolejki oraz tabela grupy C.

Kinder	Bohemia	Ulker	Stambuł	66:49			
CSKA	Moskwa	Olympiakos	Pireus	75:81			
Alba	Berlin	KK	Zadar	78:85			
1. Kinder	Bohemia	5	4	1	346	290	9
2. Olympiakos	5	4	1	367	352	9	



W ataku nie podzieliło się nie tylko Adamaitisowi. Fot. ELTA

PIŁKA NOŻNA

Remis faworytów

W pierwszych meczach drugiej rundy piłkarskiego Pucharu Zdobywców Pucharów główni faworyci turnieju piłkarze "Lazio" Rzym i "Chelsea" Londyn nie potrafili wykorzystać waloru własnego boiska i remisowali ze swymi rywalami. Włoska drużyna mecz z ekipą "Partizan" Belgrad zakończyła wynikiem bezbramkowym, a zawodnicy angielskiej formacji remisowali 1:1 z drużyną FC Kopenhaga.

W innych czwartkowych spotkaniach gospodarze boisk wywalczyli zwycięstwa w pięciu meczach i tylko belgijski RK Genk remisował 1:1 z RCD Mallarką (drużyną, którą także można zaliczyć do faworytów).

Największą różnicą bramek swój mecz wygrał "Lokomotiw" Moskwa 3:2 "Sporting" Braga.

3. Ulker	Stambuł	5	3	2	335	326	8
4. CSKA	Moskwa	5	2	3	368	372	7
5. Zadar	5	2	3	332	355	7	
6. Alba	Berlin	5	0	5	341	394	5

Wyniki spotkań 5 kolejki oraz tabela grupy D

PAOK	Saloniki	BK	Samara	85:66			
Teamssystem	Bohemia	Real	Madryt	66:73			
Olimpia	Lublana	ASVEL	Villeurbanne	64:54			
1. Real	Madryt	5	4	1	404	371	9
2. Olimpia	Lublana	5	3	2	332	319	8
3. Villeurbanne	5	3	2	353	341	8	
4. PAOK	Saloniki	5	3	2	375	365	8
5. Teamssystem	Bohemia	5	2	3	330	320	7
6. BK	Samara	5	0	5	330	408	5

R.A. Moody
„ŻYCIE PO ŻYCIU”

Z drugiej strony zmysły, które odpowiadają fizycznym, zmysłom wzroku i słuchu, są w duchowym ciele nienaruszone, a nawet bardziej czułe i doskonalsze niż w życiu fizycznym. Pewien mężczyzna zwierzył mi się, że kiedy był "martwy", wzrok jego niezwykle się poprawił. Powiedział: *Nie mogłem zrozumieć, w jaki sposób widzę tak daleko. Pewna kobieta wspominając swoje doznania tak mówi: Miałam wrażenie, że duchowe zmysły są nieograniczone, jakbym mogła widzieć wszystko i wszędzie. To zjawisko opisał bardzo plastycznie poeta, która była poza ciałem na skutek wypadku:*

Zaczęło się dużo dźwięków i ludzie biegali wokół karetki. A ilekroć spojrzalam na kogoś, ciekawo, co sobie myśli, to jakbym patrzyła przez lodówkę, jakbym się podwierała... I już przy nim byłam. Wydawało mi się, że jakas mowa cząstka - nazywałbym to umyślnem - była o kilka jardów od mego ciała fizycznego. Kiedy chciałam zobaczyć kogoś oddalonego, miałam wrażenie, jakby część mnie,

jakby zwiadawca szedł do tej osoby. I w tym momencie zdawało mi się, że gdyby coś gdzieś wydarzyło się na świecie, ja mogłabym tam być.

"Słuch" w stanie duchowym może być tylko tak nazwany przez analogię i większość moich rozmówców powiada, że w rzeczywistości nie słyszeli fizycznych głosów czy dźwięków. Raczej jakby wychwytywali myśli osób znajdujących się wokół nich i jak się przekonamy później - ten sam sposób bezpośredniego przekazywania myśli może odgrywać ważną rolę w późniejszych etapach przeżyć związanych ze śmiercią.

Tak to ujęła pewna kobieta.

Widziałam ludzi wokół i mogłam zrozumieć, co mówią. Nie słyszałam ich jednak, tak jak słyszę pana. Raczej wiedziałam, co oni myślą, dokładnie wiedziałam, ale tylko umyślnem, a nie na podstawie ich słów. Mogłam to uchwycić, nim otworzyli usta, żeby to powiedzieć.

Wreszcie na podstawie jednej i bardzo interesującej relacji, wydaje się, że nawet poważne uszkodzenia fizycznego ciała w żadnym razie nie

wpływają na to duchowe. Pewien mężczyzna stracił nogę w wypadku, który spowodował jego kliniczną śmierć. Wiedział o tym, ponieważ widział z odległości swoje okaleczenie, którym zajmował się lekarz.

Czułem moje ciało i było całe. Wiedziałem to. Czułem, że jest całe, że wszystko jest na miejscu, chociaż nie było.

W tym bezielesnym stanie człowiek jest odcięty od innych ludzi. Może widzieć inne osoby i w pełni rozumieć ich myśli, one jednak nie są w stanie ani widzieć go, ani słyszeć. Porozumienie z innymi istotami ludzkimi jest praktycznie biorąc niemożliwe nawet poprzez zmysł dotyku, ponieważ jego duchowemu ciału brak jest gęstości. Tak więc nie dziwnego, że po pewnym czasie rodzi się uczucie izolacji i osamotnienia. Jeden z moich rozmówców widział swoje otoczenie w szpitalu - lekarzy, pielęgniarki i inne osoby z personelu, wykonujące swoje obowiązki - mimo to w żaden sposób nie mógł z nimi nawiązać porozumienia i dlatego był tak rozpaczliwie samotny.

Wielu innych opisało mi uczucie głębokiego osamotnienia, które ich wtedy ogarnęło:

Moje przeżycia, to wszystko, czego doświadczyłem, było cudowne, choć nie do opisanja. Chciałem, żeby inni byli ze mną i również to widzieli, jednak byłem pewny, że tego, co widzę, nigdy nikomu nie będę mógł opisać. Miałem wrażenie osamotnienia, tak bardzo chciałem, żeby ktoś był ze mną i żebyśmy razem to przeżywali. Cóż, kiedy wiedziałem, że nie taki nie może tu być, że w tym momencie jestem w jakimś odosobnionym świecie. I wtedy poczułem wielkie przygnębienie.

Albo:

Nie mogłam niczego dotknąć, porozumieć się z nikim w pobliżu.

Okropna jest świadomość takiego osamotnienia. Wiedziałam, że jestem zupełnie sama, zdana na siebie.

I znów:

Byłam po prostu zdumiona. Nie mogłam uwierzyć, że to się dzieje. Wezwałem nie byłam tym poruszona ani nie martwiłam się myślami w stylu: "O Boże, nie żyję i moi osteroceni rodzice będą rozpaczali, a ja nigdy więcej ich nie zobaczę". Nic takiego nie przyszło mi na myśl.

Przez cały czas zdawałam sobie jednak sprawę, że jestem sama, barwnych i dokoła sama - prawie jakbym była gościem skądś z daleka. Zupełnie jakby wszelkie kontakty zostały uciete, jakby nie było milościcieli ani żadnych takich uczuć. Wszystko było takie, powiedzieliśmy... technicznie. Doprawdy tego nie rozumiem.

Jednak w miarę jak umierający coraz głębiej pograża się w przeżywanie śmierci, uczucie osamotnienia znika, gdyż w pewnym momencie przychodzi do niego imni, żeby mu pomóc w tym przejściowym etapie. Mogą to być duchy zmarłych krewnych albo przyjaciół. W dużej zaś liczbie zbadanych przeze mnie przypadków pojawiała się duchowa istota o zupełnie odmiennym charakterze. W następnych rozdziałach przyjrzymy się tym spotkaniom.

SPOTKANIA Z INNYMI

Sporo osób powiedziało mi, że kiedy umierały - czasem na początku tego procesu, czasem dopiero po innych wydarzeniach - zdawały sobie sprawę z obecności w pobliżu innych duchowych istot, które nawiązywały miały ulatwić im wejście w śmierć albo - jak w dwóch przypadkach - powiedzieć, że czas ich jeszcze nie nadszedł i że muszą wrócić do swoich fizycznych ciał.

Przeżyłam to, kiedy rodziłam dziecko. Poród był trudny i straciłam wiele krwi. Lekarz postawił na mnie krzyżyk i powiedział mojej rodzinie, że jestem utwierdzona. Jednak przez cały czas miałam pełną świadomość. Kiedy usłyszałam, jak doktor to mówi, poczułam, że coś się ze mną dzieje, i zdałam sobie sprawę, że pod sufitem pokoju unosi się mnóstwo ludzi - wszystkich znałam przedtem, ale oni umarli wcześniej. Rozpoznałam babcię i koleżankę szkolną, wielu krewnych i przyjaciół. Wydaje mi się, że widziałam głównie ich twarze i czułam ich obecność. Sprawiali wrażenie zadowolonych. Było to bardzo miłe spotkanie i wiedziałam, że przyszli, by mnie chronić albo prowadzić. Miałam prawie wrażenie, że wróciłam do domu, a oni zebrali się, żeby mnie przywitwać. Przez cały czas miałam uczucie jasności i piękna. To były naprawdę cudowne i niezwykłe chwile.

Pewien mężczyzna tak wspomina:

Kilka tygodni przedtem, nim omal nie umarł, mi przyjaciel Bob zostal zabity. I teraz kiedy widzę zobaczenie ze swego ciała, miałem wrażenie, że Bob stoi tuż obok mnie. Widziałem go jakby w umyśle i czułem jego obecność, ale to było dziwne. Nie widziałem go w ogóle wszystko było bardzo wyraźne. Czy to ma jakiś sens? Był przy mnie, ale nie miał fizycznego ciała. Miał jakby przejrzyste ciało, a ja mogłem wyczuć każdą jego część: ręce, nogi i tak dalej, ale nie widziałem go jakby w umyśle. Wtedy nie wydawało mi się to dziwne, ponieważ nie musiałem go widzieć moimi oczami. Przecież nie miałem oczu.

(Cdn.)

(Początek patrz w nr nr 171, 176, 181, 196)

Rozrywki umysłowe

KRZYŻÓWKA Z HASŁEM

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
A															
B															
C															
D															
E															
F															
G															
H															
I															
K															
L															
M															
N															
O															
P															
R															
S															

Z „Kurierem”
życie
jest
weselsze

POZIOMO: A - wydobyta kopalina, B - tkanina o wzorze matowym na tle błyszczącym, C - człowiek wprowadzający coś nowego, D - staroindyjski podręcznik erotyczny, E - karpia, F - część kościoła, G - związek rodowy w Irlandii, H - mechanizm zegarka, K - twarz, L - autor „Pigmaliона”, M - górna część tulwina, N - kwiat z Holandii, O - poetycka nazwa Szkocji, P - dokazywanie, figle, R - ślepa, S - rodak.

PIONOWO: 1 - maly sноп, 2 - żeglowanie pod wiatr zrygakami, 3 - wyrzeźbie M. Śródziemnego z licznymi kapłankami, 4 - skóra na torbki, 5 - nieporządna pościel, z tkanina weliniana o przedzi czesankowej, 7 - tylna część szyi, z zmniejszenie wysokości bryły metalu po przejściu między walcami, 9 - metal srebrzystobiałe z szeroki nóż ku-

chenny, 11 - kurs okrętu w stosunku do wiatru u największa rzeka Francji, 12 - znak pisarski, 13 - stan podobny do snu wywołany przez susstęgie, 14 - odwrócenie narządu, 15 - barbarzyńca.

Po rozwiązaniu krzyżówki należy odczytać hasło:

(D-7, A-2, C-7, E-2, O-4, A-14) (R-4, N-12, G-2, H-13, E-4, L-12, A-7, O-8) (B-8, D-1, A-5, D-14, D-5) (O-5, R-7, S-10, G-3, O-15, K-3, R-9)

Ułożył Władysław PODMOSTKO
ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z DN. 10 PAŹDZIERNIKA

POZIOMO: Caruso, pasikonik, otomana, lekkoćuch, Andy, brzoń, doża, list, smar, sago, staw, hajstra, aplikacja, chrobot, zjednanie, Laryssa.

PIONOWO: dojazd, onomatopeja, abordaż, Awar, ukaz, skand-

opal, ocena, ssak, hacel, okno, juror, bilans, autobus, Pięćoksiąg, omasta.

(U góry: dodatkowe rozwiązanie - hasło).

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z DN. 17 PAŹDZIERNIKA

POZIOMO: ściąg, sobotka, imbir, okrętka, brahman, Tyche, adjukt, rzepak, kalmar, imitator, zorz, Cauchy, rzygacze, najład, makasyn, respons, Drago, neseson, jemiola, Udine, antrakt, kantala.

PIONOWO: świstak, mensa, Amado, imbecyl, koszt, „Mucha”, gerbera, susza, rzynny, morale, andrut, Poraj, ósemka, adagio, kierz, Saona, zdrojok, dainy, „Berni”, Gassman, „Ulana”, tytan, choroba, kłosz, amant, ekstaza.

AFORYZM: „MIEJ SERCE I PATRAJ W SERCE” = MICKIEWICZ =

HOROSKOP



KOZIOROŻEC.
Trzeba będzie dużo pracować w nowym miejscu. Astrolog przestrzega, że koledzy pozostawiają was samego do wykonania zadania przełożonych, od którego zrealizowania będzie zależała cała wasza dalsza kariera. Handlowcy otrzymają dobre wydzielanie, natomiast handlujący nieruchomościami będą zadowoleni z popytu na swe towary.

Koziorożec
22.12-19.01



RAK.
Poczujecie wielki przypływ energii - wystarczy jej dla całego otoczenia. Najwyższy czas, aby zabrać się do najtrudniejszych zadań. Astrolog gwarantuje, że zostaną one rozwiązane znakomicie. Zapowiada on również, że finansowy sukces i pomyślność.


Rak
22.06-22.07

aby zabrać się do najtrudniejszych zadań. Astrolog gwarantuje, że zostaną one rozwiązane znakomicie. Zapowiada on również, że finansowy sukces i pomyślność.



WODNIK.
Będziecie zadowoleni z następnego tygodnia, który zapowiada duży zysk. Jednym przyniesie się go ostrożna transakcja spekulacyjna na rynku, innym natomiast pomyślnie realizowanie ważnego projektu. Gwiazdy będą przychylnie pisarzom i filmowcom - nowe ich dzieła będą cieszyły się dużym powodzeniem. Spełniają się marzenia tych, którzy chcą nabyć nowy dom.

Wodnik
20.01-18.02



LEW.
Możecie szykować się do skoku do nieznanych krajów, skąd otrzymacie oferty pracy. Rozmowa telefoniczna z kolegą pobudzi was do zastanowienia się nad rozszerzeniem interesu. Realizowanie projektu zapowiada niezawodne dywidendy już w najbliższej przyszłości. Niestety, planety nie są zbyt przychylnie nastawione względem waszego życia rodzinnego. Rozstaniecie się z ukochanym człowiekiem, jaka osoba będzie próbowała zawiadnąć całą waszą uwagą.

Lew
23.07-22.08

na z kolegą pobudzi was do zastanowienia się nad rozszerzeniem interesu. Realizowanie projektu zapowiada niezawodne dywidendy już w najbliższej przyszłości. Niestety, planety nie są zbyt przychylnie nastawione względem waszego życia rodzinnego. Rozstaniecie się z ukochanym człowiekiem, jaka osoba będzie próbowała zawiadnąć całą waszą uwagą.



RYBY.
Zabierzcie się do pracy, której poprzednio unikaliście. Najwyższy czas pożegnać się z nieruchomością, z powodu której mieliście tyle kłopotów. Sukces będzie towarzyszył pracownikom hoteli i właścicielom restauracji. W ciągu tygodnia zaistnieją problemy rodzinne.

Ryby
19.02-20.03



PANNA.
Znajdziecie się w wirze przonnych obiadów i wesolych przyjęć. Wasza popularność osiągnie apogeum, ale w połowie tygodnia poczujecie zmeczenie i niewielkie zdenerwowanie. W popruieniu nastroju pomoże odwiedzenie starego przyjaciela. Wasza sytuacja finansowa jest stabilna, ale kontrolujcie ją i uważnie obserwujcie rozwój wydarzeń.

Panna
23.08-22.09

W połowie tygodnia poczujecie zmeczenie i niewielkie zdenerwowanie. W popruieniu nastroju pomoże odwiedzenie starego przyjaciela. Wasza sytuacja finansowa jest stabilna, ale kontrolujcie ją i uważnie obserwujcie rozwój wydarzeń.



BARAN.
Cały czas musicie poświęcać realizowaniu ważnego projektu w przygotowaniu nowego. Planety wezwą was na pomoc kolegów i przyjaciół, krewni natomiast dopomoga materialnie. Jak najszybciej zwróćcie dług, ale więcej pieniędzy nie pożyczajcie - oddać je będzie o wiele trudniej. W domu wszystko się ułoży jak najlepiej. Niechciecie Barany opamiętajcie się od odwiedzenia miasta młodości, innych natomiast zająć pociągają nowe i nieznanie horyzonty życia.

Baran
21.03-20.04



WAGA.
Niezmyślnie różnicie różnicke czarodziejnie z naidziejnie nowo źródło dochodów. Pieniądze bardzo przydadzą się w realizowaniu projektu biznesu. Ale astrolog radzi, aby odłożyć podróż do dalekich krajów na początek roku przyszłego. Wiele uwagi poświęćcie dziełom, sportowi i innym rozrywkom.

Waga
23.09-22.10

Niezmyślnie różnicie różnicke czarodziejnie z naidziejnie nowo źródło dochodów. Pieniądze bardzo przydadzą się w realizowaniu projektu biznesu. Ale astrolog radzi, aby odłożyć podróż do dalekich krajów na początek roku przyszłego. Wiele uwagi poświęćcie dziełom, sportowi i innym rozrywkom.



BYK.
Znajdziecie się w nowym miejscu, gdzie musicie zabrać się do biznesu. Ale najpierw posłuchajcie rady astrologa i po raz ostatni rozwiążcie wszystkie „za” i „przeciw”. Kto może wieździeć, zapewne zteknie się z niespodziewanymi problemami, natomiast dżin z butelki nie popieszą was z pomocą. Nie traćcie czasu i odwiedzcie bank. Czeka tam na was pieniądze, które bardzo się przydadzą w realizowaniu projektu związanego z biznesem.

Byk
21.04-20.05



SKORPION.
W końcu następnego tygodnia pogodziecie się z ukochanym człowiekiem. Nastroj się poprawi, nadejdzie okres sklepów i zakupów. Skorpionom plicie żeńskiej astrolog zaleca, aby zabrały o swe figury i naśladowały przykład pełnych wdzięku piękności Wschodu. W pracy powstanie niewielki konflikt z podwładnymi, ale da się go uregulować w drodze kompromisu.

Skorpion
23.10-21.11

W końcu następnego tygodnia pogodziecie się z ukochanym człowiekiem. Nastroj się poprawi, nadejdzie okres sklepów i zakupów. Skorpionom plicie żeńskiej astrolog zaleca, aby zabrały o swe figury i naśladowały przykład pełnych wdzięku piękności Wschodu. W pracy powstanie niewielki konflikt z podwładnymi, ale da się go uregulować w drodze kompromisu.



BLIŹNIĘTA.
Nie warto szukać nowego miejsca pracy. Przede wszystkim ma się tu na myśli geniuśzwo elektonicznych, kofeurylozów biznesu w zakresie ubezpieczeń i maszynistów pogaciogów. Wszystkim im planety zapowiadają wielki sukces i piękna karierę. Natomiast innym Bliźniętom horyzonty biznesu przesłonia chmury. Problemy zmuszą do odłożenia interesującej podróży zagranicę. Będą pewne trudności również w życiu osobistym.

Bliźnięta
21.05-21.06



STRZELEC.
Będziecie musieli nieco poczekać na ważne wiadomości. Być może, że będą one związane z waszymi sprawami finansowymi. Ale astrolog również nie odrzuca możliwości, że mieszcząca za granicą osoba ofiaruje was swą ręką i serce. Przedsiębiorcy muszą wyteżyć wszystkie siły, aby wykonać ważne zamówienie. Z tego powodu trzeba zrezygnować nawet z interesującej podróży do egzotycznego kraju

Strzelec
22.11-21.12

Będziecie musieli nieco poczekać na ważne wiadomości. Być może, że będą one związane z waszymi sprawami finansowymi. Ale astrolog również nie odrzuca możliwości, że mieszcząca za granicą osoba ofiaruje was swą ręką i serce. Przedsiębiorcy muszą wyteżyć wszystkie siły, aby wykonać ważne zamówienie. Z tego powodu trzeba zrezygnować nawet z interesującej podróży do egzotycznego kraju

Psychozabawa SPONTANICZNY(A) CZY ZAHAMOWANY(A)?

- Rozmawiając, wole siedzieć:
 - obok
 - naprzeciw
 - najlepiej rozmawia mi się przez telefon
- Najgłośniej śmieję się:
 - w kinie
 - z cudzych dowcipów
 - po alkoholu
- Ulewny deszcz:
 - bywa czasem bardzo przyjemny
 - nigdy nie znoszę moknąć
 - w porządku, byle bez burzy
- Najtrudniej mi ukryć:
 - emocje pozytywne
 - emocje negatywne
 - nie mam kłopotu z samokontrolą
- Pod wpływem chwili robię coś, czego potem żałuję:
 - często
 - rzadko
 - nigdy
- Wierzę w miłość od pierwszego wejrzenia:
 - tak
 - nie

- może
- Ostatnio plakałem(am):
 - w tym tygodniu
 - miażdżąc
 - nie pamiętam
- Łatwo mnie obrazić:
 - raczej tak
 - raczej nie
 - bardzo łatwo
- Na ogół mówię:
 - z wahaniem
 - niewiele
 - dużo i przedko
- Najszybciej uczę się:
 - sam(a)
 - w grupie
 - gdy ktoś mnie kontroluje
- Wole dyscypliny sportu:
 - grupowe
 - wycieczkowe
 - w ogóle nie lubię sportu
- Jestem raczej:
 - stabilny(a) emocjonalnie
 - chwijny(a)
 - trudno powiedzieć
- Najtrudniej przychodzi mi:

	A	B	C
1.	2	1	0
2.	1	2	0
3.	2	0	1
4.	2	0	1
5.	2	1	0
6.	2	0	1
7.	2	1	0
8.	2	1	0
9.	0	1	2
10.	0	2	1
11.	2	1	0
12.	1	2	0
13.	2	1	0
14.	2	1	0
15.	2	1	0
16.	0	2	1

- milczenie
- zwierzenia
- poczucie prawdziwego zaufania
- Gdy ktoś mnie obraża na ogół:
 - mówię mu to
 - macham na to ręką
 - staram się nie dać nic po sobie poznać
- Najmilsze wydarzenia w moim życiu:
 - były niespodziewane
 - są wynikiem wielu starań
 - zawdzięczam raczej sobie niż innym
- Niezręcznie i głupio czuję się:
 - bardzo często
 - prawie nigdy
 - od czasu do czasu

1-12. Jesteś osobą mało spontaniczną. Lękasz się otaczającego Cię świata, a także własnych reakcji. Uśliszysz zawsze zachować daleko ostróżność, zapominając, że właśnie to może być źródłem nie lada kłopotów.

13-24. Nie jesteś ani bardzo żywiołowy(a), ani nadmiernie opanowany(a). Stać Cię zarówno na chłodną analizę sytuacji, jak i na beztrudne włączenie się do gry. Nigdy jednak nie angażujesz się naprawdę do końca.

25-32. Reagujesz szybko i często w sposób nie kontrolowany. Twoje emocje zawsze biorą górę. Są różnorodne i nasycone, masz duszę artysty, który patrzy na świat z dziecięcej perspektywy.

SOBOTA,

24 PAŹDZIERNIKA

LTV

8.05 - W sobotni poranek. 8.30 - Wszereż i wzdłuż. 9.25 - Telekatolog. 9.30 - S. "Niania". 10.05 - Dla dzieci. 10.35 - Dla całej rodziny. 11.30 - Historie muz. 12.00 - Budownictwo. 12.30 - Lotnisko. 13.00 - Spektakl TV "Szlakanka herbaty z cytryną". 14.10 - Film dok. 15.00 - Nasz język. 15.25 - Wspomnienie. 15.35 - Tajemnice historii. 16.20 - Ruletka Konrada. 16.55 - Mistrzostwa LLK. 18.30 - Wiadomości. 19.00 - Ekologia. 19.30 - S. "Najbliższe historie miłosne XX wieku". 19.55 - Loteria. 20.00 - Hotel muz. 20.30 - Panorama. 21.00 - S. "Omerta. Prawo ciszy". 21.50 - S. "Weekendowe opowieści". 22.50 - S. "Komedia życia intymnego". 23.40 - Piłka nożna.

LNK

8.35 - Dla dzieci. 9.00 - Poranne koło. 10.30 - Smaczny. 11.00 - Cztery koła. 11.30 - Przetrawianie. 12.00 - Film dok. 13.00 - Świat dzikawok. 14.10 - S. "Czarodziejka". 14.35 - S. "Jane z moich marzeń". 15.00 - S. "Mieszkanie zwierząt". 15.50 - S. "Nasi Hagenbeckowie". 16.40 - Humor. 17.05 - Nos. 17.30 - S. "Tajemnice Weroniki". 17.55 - Film fab. "Grzmot w raju". 18.45 - Film "Ziemia: ostatnia walka". 19.30 - "1930". 19.45 - N-14. 20.00 - To ci rodzinka. 20.45 - Film fab. "Morderczynie". 22.40 - Film fab. "Bezgraniczna siła: siła od-

NIEDZIELA,

25 PAŹDZIERNIKA

LTV

8.00 - Muzyka niedzielną. 8.30 - Program dla ewangelików. 8.55 - Nowości ekumeniczne. 9.05 - "Mały wózeczek". 9.45 - Telegra dla dzieci. 10.15 - Tydzień w Sejmie. 10.45 - 7 dni Kowna. 11.30 - W świecie koszykówki. 12.00 - Sport na świecie. 12.30 - Magazyn "Mare Balticum". 12.50 - Wędruj z LTV. 13.45 - Film dok. 14.30 - Popołudnie z A. Czekuulsem. 15.00 - Koncert zyczeń. 15.55 - Eliminacje do mistrzostw świata w piłce ręcznej. Litwa - Grecja. Podczas przerwy - "Szczepny słowo". 17.20 - Nasze miasteczka. 18.10 - Panoramka. 18.40 - S. "Domek na preli". 19.35 - Milioner. 20.00 - S. "Przybysz w rodzinie". 20.30 - Panorama Sport. 21.00 - S. "Droga do Awionia". 21.50 - Film "Syn Jutrzenki". 23.10 - Rozmowa we trojce.

LNK

8.45 - Film anim. dla dzieci. 9.10 - Film anim. 10.00 - Nasze zwierzęta. 10.30 - Kuchnia pani Grzeszki. 11.00 - ABC zdrowia. 11.30 - Przetrawianie. 12.00 - Opowieści o psach. 13.00 - Świat dzikawok. 14.10 - S. "Czarodziejka". 14.35 - S. "Gina moich marzeń". 15.00 - S. "Schronisko zwierząt". 15.50 - S. "Legenda o Wilhelmie Telusku". 16.50 - S. "Migo". 17.15 - Dowcipy i humor. 17.45 - Film fab. "Ostatnie wycieczny gang Olsena". 19.30 - "1930". 19.40 - Panoramka tygodnia. 20.00 - Telelotto. 20.40 - Film fab. "Randka z nieznaną". 22.25

wetu". 0.10 - Jeszcze nie wieczór.

BALTYCKA TV

7.30 - Telegra dla rodziny. 8.20 - Ekoróża. 9.00 - S. anim. 9.30 - S. "Kiberdziczi". 10.00 - Program muz. 11.00 - Balticka bomba. 13.00 - Kibir Vibir. 14.15 - Jestem z wami. 14.40 - Tak. Nie. 15.30 - Humor. 16.00 - S. "Przygody Sindbada". 16.50 - S. "Nightman". 17.40 - S. "Kierunek południe". 18.30 - S. "Na zdrowie". 19.00 - Walka słów. 20.20 - Humor. 20.50 - Film fab. 22.30 - S. "Telefon morderstw". 23.20 - Film fab. "Zandalee". 1.00 - Muzyka taneczna. 3.00-8.00 - DW.

TV3

8.15 - Teleshop. 8.30 - S. "Książę Śmiech". 8.55 - S. "Popeye i syn". 9.15 - S. "Alf". 9.40 - Komputerowe cuda. 10.05 - S. "Trzej przyjaciele i pizzeria". 10.30 - S. "Katts i Dog". 11.00 - Wszystko. 11.30 - Kulinarne show. 12.00 - Komedia. 13.30 - Barwy morza. 14.00 - Dziennik Ufo. 14.25 - S. "Melrose Place". 15.10 - S. "Zonaty i z dziećmi". 15.40 - S. "Rycerz na kołach". 16.30 - S. "Słoneczny patrol". 17.20 - S. "Pensacola". 18.10 - S. "Beverly Hills, 90210". 18.55 - Kluborama. 19.00 - Wiadomości. 19.20 - Sport. 19.30 - Telegra. 20.00 - Komedia "Kokony z powrót". 22.05 - Film "Śmiertelny pocatunek". 23.40 - S. "Strażnik Teksasu".

WILEŃSKA TV

8.30 - Z Wilna. 8.45 - Towary i usługi. 8.55 - O przyrodzie. 10.00 - Okna "Velux". 10.25 - Towary i usługi.

-Film fab. "Zgubne pragnienia: skłonność do zabijania". 0.05 - N-14. 0.20 - Bogowie i demony.

BALTYCKA TV

8.00 - Dla dzieci. 8.25 - Program religijny. 9.20 - Film fab. "Wędrowiec wiatru". 11.10 - Bomba baltycka. 13.00 - "Kibir Vibir". 14.15 - Dla rybaków. 14.45 - Bitwa słoń. 15.30 - Przygody Sindbada. 16.50 - S. "Nightman". 17.40 - S. "Pluskwy". 18.30 - Bulwar show. 19.00 - Rodzina telegra. 20.00 - Wiadomości. 20.20 - Film fab. "Jesteśmy aniołami". 22.00 - Film fab. "Kto strzelił do Pata?". 23.55 - S. "Nightman". 0.40 - S. "Kierunek Południe". 1.30 - 6.15 - DW.

TV3

8.15 - Teleshop. 8.30 - Film anim. 8.55 - Film anim. "Simpsonowie". 9.15 - S. "Alf". 9.40 - Okno na przyrodę. 10.05 - S. "Trzej przyjaciele i pizzeria". 10.30 - S. "Katts i Dog". 11.00 - Zaspiewajmy. 11.30 - Telegra. 12.00 - Film fab. "Pokochojamy się". 14.00 - Razem z Egle Gabrenate. 14.25 - "Telefon pomocy 911". 15.10 - S. "Zonaty i z dziećmi". 15.40 - S. "Rycerz na kołach". 16.30 - Film fab. "Herakles w labiryncie Minotaura". 17.20 - S. "Xena". 18.10 - S. "Doktor Quinn". 18.55 - Kluborama TV. 19.00 - Wiadomości. 19.15 - Akcenty tygodnia. 19.30 - Kamera VRSU. 20.00 - Film fab. "Główny świadek". 21.50 - S. "Port". 22.40 - Program sportowy. 23.10 - Program muz. 23.40 - S. "X-files".

WILEŃSKA TV

8.05 - Program "Znowu Zuzanna i inni". 8.45 - Towary

10.40 - Prasa i muzyka. 11.35 - Aby Litwie było lepiej. 12.05 - Systemy "Ogmios". 12.10 - Tydzień. 12.40 - Znad Wilni TV. 13.10 - Dziękuję za zakup. 13.35 - "Ja sama". 14.35 - S. "Robin Hood". 15.35 - Nowy Jork. 16.05 - Patrol drogowy. 16.20 - Film "Morderstwo po angielsku". 18.00 - Skandale tygodnia. 18.55 - Show. 19.25 - Film fab. "Niebezpieczne występy". 21.00 - Towary i usługi. 21.00 - U "Jabłka". 21.40 - Sam w domu. 22.20 - Film fab.

VILSAT

9.00 - Przed wszystkim dzieci. 9.30 - Litewskie gwoździe. 10.00 - Kalendarz zniek. 10.10 - Muzyka. 18.00 - Dotyk. 18.50 - Kalendarz zniek. 19.00 - Salon książek. 19.30 - Film fab. 20.00 - Sztafeta Vilsatu. 21.00 - Koncert zyczeń. 22.00 - Kalendarz zniek. 22.10 - Auto-moto-sport. 22.50 - S. "Nocni lekarze".

I KANAŁ ROSJI

5.55 - Film "Zapomnijcie słowo 'śmierć'". 7.20 - Film anim. 7.45 - Słowo zduszone. 8.00, 13.00, 16.00, 22.00 - Wiadomości. 8.15 - Biblioteka domowa. 8.35 - Na strychu. 9.10 - Poczta poranna. 9.45 - Kalambr. 10.20 - Smak. 10.40 - Muzyka rosyjskiego małżystwa. 11.05 - Koncert. 11.35 - Spektakl "Trzy siostry". 14.35 - W świecie zwierząt. 15.15 - Jak to było. 16.20 - Gorączka złota. 17.05 - Film fab. "Fantomas contra Scotland Yard". 19.00 - Czas. 19.40 - S. "W archiwum X". 21.25 - Historie kobiet. 22.20 - Film.

i usługi. 8.55 - Film dok. 10.00 - Wiadomości z Moskwy. 10.25 - I paluszek obłizesz. 11.00 - Zrób krok. 11.50 - Lekarz domowy. 12.20 - Towary i usługi. 12.40 - Studio OSP. 13.35 - Show A. Krupienina. 14.35 - S. "Robin Hood". 15.30 - Kamień węgielny. 16.00 - Stolica. 16.20 - Prywatna klinika chorób ucha, nosa, gardła i głosu. 16.25 - Jesteście świadkami. 16.50 - Towary i usługi. 17.00 - Program analiz. 18.00 - Film fab. "Czule słowa". 20.45 - Sport tygodnia. 21.20 - Hity radiowe. 22.25 - "Itogi".

VILSAT

9.00 - Sztafeta Vilsatu. 10.00 - Litwa Wschodnia. 10.30 - Aktualia wileńskie. 11.00 - Kalendarz zniek. 11.10 - Muzyka. 18.00 - Godzina na mocy ducha. 19.00 - Kalendarz zniek. 19.10 - Po prostu pies. 19.30 - XL-musie. 20.00 - Salon książki "Vaga". 20.30 - Gwóźdź. 22.05 - S. "Nocni lekarze".

I KANAŁ ROSJI

5.40 - Film fab. "Przemty". 7.05 - Film anim. 7.30 - Klub Disneya. 8.00, 13.00, 22.35 - Wiadomości. 8.15 - Chaotyczne zapiski. 8.30 - Dopoki wszyscy w domu. 9.10 - Gwiazda poranna. 10.00 - Dla żołnierzy. 10.30 - Graj, harmonio. 11.00 - Dla rolników. 11.30 - S. "Wszystkie podróże ekipy Coustea". 12.25 - Panoramka śmiechu. 13.15 - Klub podróżników. 14.05 - Klub Disneya. 15.00 - Srebrny krzącz. 15.45 - Koło historii. 16.30 - Pogoda. 16.35 - "Jeralasz". 16.55 - Film fab. "Niezwykłe przygody Włochów w Rosji". 18.55 - Afisz kinowy. 19.00 - Czas i my.

ROSYJSKA TV

6.05 - Film "Zamek ryceza". 7.30 - Film anim. "Szary wilk i Czerwony Kapturek". 8.00 - Witaj, kraju. 8.50 - Telegra. 9.35 - Miłość od pierwszego wejrzenia. 10.00 - Podium. 10.30 - Troski Natali Warlej. 11.00 - S. "Tydzień w Santa Barbara". 12.00, 18.00 - Wiadomości. 12.35 - Rozmowy. 13.05 - 50x50. 14.10 - S. "Prawo i porządek". 15.00 - Stary i Młody. 16.00 - Moja rodzina. 17.00 - Pierwsze studio. 18.30 - Dobry wieczór. 19.15 - Film "Szanghajska niespodzianka". 20.50 - Koncert. 21.40 - Dramat psych. "Groteska".

TV POLONIA

7.00 - TV Polonia zaprasza. 7.05 - Osjawk. 98.7.20 - Wizjoner z Ludwikowa - reportaż. 7.35 - Hity satelity. 7.55 - Dzień dobry na dzień dobry. 8.30 - Wiadomości. 8.40 - Dzień dobry na dzień dobry. 9.30 - Ala i As - program dla dzieci. 9.50 - Szafi. 10.20 - Zwierzołub. 10.40 - Bravo, bis. 13.00 - Wiadomości. 13.10 - Spojrzenia na Polskę. 13.30 - Od przedszkola do Opola. 14.15 - Magazyn polonijny. 14.45 - Od rozbioru do wolności - teleturystyka historyczna. 15.10 - "Powrót Arabeli" - serial dla młodych widzów (1993). 15.40 - Piraci - teleturystyka. 16.00 - Wieści polonijne. 16.15 - Mówi się... 16.35 - Ludzie listy pisać. 17.00 - Telexpress. 17.15 - Sport z satelity. 18.15 - "Złotopolscy" - serial prod. polskiej (1998). 19.15 - Dobranocka. 19.30 - Wiadomości. 19.50 - Progno-

za pogody. 20.00 - Weryfikacja (dramat prod. polskiej 1986). 21.40 - Rewa, czyli "Jakby cię pytali...". 22.30 - Panoramka. 23.05 - "Anna Seniuć" - film dokumentalny. 23.55 - Co nam zostało z tych lat. 0.40 - Program dnia. 0.45 - "Bajki z okna" - film animowany dla dzieci. 1.00 - Wiadomości. 1.20 - Sport. 1.22 - Prognoza pogody. 1.25 - "Złotopolscy" - serial prod. polskiej (1998). 2.15 - Sportowa sobota. 2.30 - Panoramka. 2.35 - Co nam zostało z tych lat. 5.25 - Wizjoner z Ludwikowa - reportaż. 5.40 - Sport z satelity. 6.40 - Ludzie listy pisać.

ROSYJSKA TV

6.00 - Pogoda. 6.05 - Film dla dzieci "Karakumy". 7.30 - Dzień Rosyjskiej TV. 8.00 - Dzień dobry, kraju! 8.30 - Sam sobie reżyserem. 9.00 - Przedstawienie "Anchlage". 10.00 - Rosyjskie Lotto. 10.40 - Świat książki z L. Kurawlowem. 11.00 - S. "Tydzień w Santa Barbara". 12.00 - Wiadomości. 12.30 - Federacja. 13.10 - Godzina parlamentu. 14.10 - S. "Prawo i porządek". 15.00 - Dialogi o zwierzętach. 16.00 - Piłkarskie mistrzostwa Rosji. 18.00 - Zwierciadło. 18.55 - Film fab. "Romans polowy". 20.25 - "Chytrós-22". 21.10 - Dyzurna jednostka. 21.45 - Film fab. "Berni". 23.05 - Pogoda.

TV POLONIA

7.00 - TV Polonia zaprasza. 7.05 - Słowo na niedzielę. 7.10 - "Złotopolscy" - serial prod. polskiej (1998). 8.00 - Hulaj dusza. 8.40 - "Testament wieków" - film dok. 9.10 - Dzień dobry na dzień dobry. 10.00 - Śniadanie z Polnią. 10.30 - Panteon. 10.45 - Niedzielne muzykowanie. 11.30 - "Przez mapę na gapę" - serial dla młodych widzów. 12.00 - Polskie ABC. 12.30 - Skarbice. 13.00 - Transmisja niedzielnej Mszy Świętej. 14.05 - "Kochane małżeństwo". 14.45 - On, (spektakl) 15.30 - W duchu i w prawdzie" - film dok. 16.30 - Czy nas jeszcze pamiętasz. 16.50 - Pocytlon. 17.00 - Telexpress. 17.15 - "Hrabia Kazula" - serial animowany dla

z pogody. 20.00 - Weryfikacja (dramat prod. polskiej 1986). 21.40 - Rewa, czyli "Jakby cię pytali...". 22.30 - Panoramka. 23.05 - "Anna Seniuć" - film dokumentalny. 23.55 - Co nam zostało z tych lat. 0.40 - Program dnia. 0.45 - "Bajki z okna" - film animowany dla dzieci. 1.00 - Wiadomości. 1.20 - Sport. 1.22 - Prognoza pogody. 1.25 - "Złotopolscy" - serial prod. polskiej (1998). 2.15 - Sportowa sobota. 2.30 - Panoramka. 2.35 - Co nam zostało z tych lat. 5.25 - Wizjoner z Ludwikowa - reportaż. 5.40 - Sport z satelity. 6.40 - Ludzie listy pisać.

TV POLSAT

6.00 - Muzyka na bis. 6.30 - Disco Relax. 7.30 - W drodze - magazyn redakcji programów religijnych. 8.00 - "Kapitan N." - serial anim. dla dzieci. 8.25 - Power Rangers - serial komiksowy. 8.55 - Kalambr - program dla dzieci. 9.25 - Klip Klaps. 9.55 - Owocemka lista przedstawień. 10.05 - "Strażnik Teksasu" - amerykański serial sensacyjny. 11.00 - "Kuzynec z Ameryki" (Kanada, 1985). 12.35 - "Arystokracja podziemna". USA, 1933. 14.30 - Magazyn. 15.30 - Fundacja Polsat. 16.00 - Informacje. 16.10 - Zepster Sport. 16.20 - Dziewięciu wspaniałych. 17.15 - Pacific Blue (USA, 1996). 18.10 - "Xena, wojownicza księżniczka" (USA, 1995). 19.05 - Disco Polo

dzieci. 17.40 - "Złota maska" - melodramat prod. polskiej (1939). 19.15 - Dobranocka. 19.30 - Wiadomości. 19.45 - Prognoza pogody. 19.50 - Kto jest kim w Polsce. 20.00 - "Wagon nr 13" - film sensacyjny prod. polsko-francuskiej (1993). 21.35 - Koncert finałowy Miss Polonia '98. 22.30 - Panoramka. 23.05 - Koncert finałowy Miss Polonia '98. 0.05 - Granice praw. 0.45 - Program dnia. 0.50 - "Dziwny świat Kota Filemona" - serial animowany dla dzieci. 1.00 - Wiadomości. 1.15 - Sport. 1.17 - Prognoza pogody. 1.20 - Kto jest kim w Polsce. 1.30 - "Wojenna nareczona" - serial prod. polsko - GBR (1997). 2.30 - Panoramka. 3.05 - "Wagon nr 13" - film sensacyjny prod. polsko-francuskiej (1993). 4.45 - On, czyli kto. 5.30 - "Złota maska" - melodramat prod. polskiej (1939). 6.50 - Danie na weekend.

POLSAT

6.00 - Muzyka na bis. 6.30 - Disco Polo Live. 7.30 - Jesteśmy 8.00 - "Rekiny wielkiego miasta". USA (1996). 8.25 - "Power Rangers" - serial komediowy. 9.00 - Kalambr. 9.30 - Dyzurny satyrki kraju. 10.00 - Disco Relax. 11.00 - "Pomoc domowa" - amerykański serial komediowy. 11.30 - "Sabrina, nastoletnia czarownica" - amerykański serial komediowy. 12.00 - "Diarma i Greg". USA (1997). 12.30 - "Niedźwiedź pana Adama". USA (1999). 13.50 - Magazyn. 14.30 - "Pacific Blue". USA (1996). 15.25 - Rykowsko. 16.00 - Informacje. 16.10 - Zepster Sport - magazyn.

Live. 20.00 - Idź na całość! 20.50 - Losowanie Lotto i Szczęśliwego Numerka. 21.00 - "Nocny patrol" - serial detekt (USA, 1995-96). 21.55 - "Cała noc" (USA, 1985). 23.55 - Ogłoszenie wyników Lotto. 24.00 - "Ostatni do wzięcia" (USA, 1995-96) r. 1.30 - "Śmiertelnie zakochani" (USA, 1995). 3.10 - Muzyka na bis.

RTL7

6.20 - Ukryta kamera - program rozrywkowy. 6.40 - "Na zawsze" - serial obyczajowy. 7.30 - Teleshopping. 8.00 - "Miłość i dyplomacja" - serial obyczajowy. 8.25 - "Sunset Beach" - serial obyczajowy. 9.05 - "Jedź do kreskówki". 12.25 - "Langolier" - film SF, USA (1995). 14.05 - Ukryta kamera - program rozrywkowy. 14.30 - "Rodzina Potwórników" - serial komed. 14.55 - "Trzecia planeta od Słońca" - serial komed. 15.20 - Steven Spielberg przedstawia. 16.10 - "Czynnik PSI" - serial SF. 17.00 - "Znikający człowiek" - serial SF. 18.00 - "M.A.N.T.I.S." - serial SF. 18.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 19.05 - "McCall" - serial sensacyjny. 20.00 - "Nawiedzeni" (horror, USA 1988). 22.05 - "Dziuk" - film sensacyjny USA (1995). 23.50 - "Alfred Hitchcock przedstawia" - serial kryminalny. 0.15 - "Finney" - serial sensac. 1.05 - "Czynnik PSI" - serial SF. 1.50 - "McCall" - serial sensac. 2.35 - "Nawiedzeni" (horror, USA 1988). 4.25 - "Dziuk" - film sensac. USA (1995). 6.00 - Nocne granie na ekranie - teledyski.

16.20 - "Bill Cosby i straszne dzieciaki". USA (1997-98). 16.45 - Miłość od pierwszego wejrzenia. 17.20 - "Jeździec marzeń". USA (1997-98). 18.15 - "Herkuless". USA (1994). 19.05 - Idź na całość. 20.10 - "Strażnik Teksasu" - amerykański serial sensac. 20.50 - Losowanie Lotto. 21.00 - "Sok z żuka". USA (1988). 22.45 - Wyniki losowania Lotto. 22.50 - Na każdy temat. 23.55 - Magazyn sportowy. 1.25 - Muzyka na bis.

RTL7

6.20 - "Rodzina Potwórników" - serial komediowy. 6.40 - "Trzecia planeta od Słońca" - serial komediowy. 7.05 - "Znikający człowiek" - serial SF. 8.00 - Steven Spielberg przedstawia. 8.50 - Ojdzadowe skowłki. 11.35 - "Opowieści złoty malpy" - serial przygodowy. 12.25 - "Pietwale błękitne" - serial przygodowy. 13.20 - "Autostada do Nieba" - serial familijny. 14.15 - "Pogoda dla bogaczy" - serial obyczajowy. 15.10 - "Siódme niebo" - serial komediowy. 15.55 - "Cienka niebieska linia" - serial komediowy. 16.30 - "Tata major" - serial komediowy. 16.55 - "W krzywym zwierciadle: Menazzeria" - komedia USA (1978). 18.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 19.05 - "McCall" - serial sensac. 20.00 - "Bezmiar siła" - film sensac. USA (1989). 22.00 - "Wieżacz z wampirem". 23.05 - "Podwójne wieniecie" - thriller USA (1992).

„KURIER WILEŃSKI” - TWÓJ PRZYJACIEL - INFORMUJE, DORADZA, POMAGA

KW*: Sondaż - 1998

Razem z Czytelnikami wybieramy "10 Polaków Roku" w Wilnie i na Wileńszczyźnie

Fundatorem dziesięciu nagród
dla najaktywniejszych uczestników - Konsulat
Generalny RP w Wilnie

Wśród typowanych do tego miana mogą być przedstawiciele wszystkich zawodów, różnego wieku i płci, członkowie partii i organizacji społecznych, zwykli obywatele, którzy swoją pracą zawodową i społeczną, zaangażowaniem na rzecz naszego środowiska polskiego, postawą obywatelską w 1998 r. zastąpili na uznane.

Typujący kandydatów -

mogą być wśród nich pojedyncze osoby lub od razu cała dziesiątka - podają swoje imię, nazwisko, adres, telefon, sferę działalności (to wszystko może być tylko do wiadomości redakcji). Odpowiedzi - wyłącznie listowne - należy nadsyłać do redakcji: **Laisves pr. 60, 2056 Vilnius, do 31 grudnia br. Sfinalizowanie nastąpi w styczniu 1999 r.**

Redakcja

DATY TYGODNIA

- * 24 października - Dzień ONZ.
- * 24 października 1795 r. - trzeci rozbiór Polski.
- * Przed 440 laty, 23 października 1558 r. urodził się Szymon Szymonowicz (zm. 1629), polski poeta, humanista, organizator Akademii Zamajskiej.
- * 24 października 1743 r. urodził się **Rafał Józef Czerwiakowski** (zm. 1816), chirurg, zwany ojcem chirurgii polskiej; prowadził w języku polskim wykłady z medycyny, wynalazł szereg narzędzi i metod operowania.
- * Przed 50 laty, 24 października 1948 r. zmarł **Ferenc Lehár** (ur. 1870), kompozytor węgierski, autor znanych operetek.
- * 25 października - Dzień Konstytucji Republiki Litewskiej.
- * Przed 160 laty, 25 października 1838 r. urodził się **Georges Bizet** (zm. 1875), francuski kompozytor operowy („Carmen”, „Połowiace pereł”).
- * 25 października 1853 r. urodził się **Adam Prazmowski** (zm. 1920), agronom, jeden z twórców polskiej mikrobiologii.
- * Przed 80 laty, 26 października 1918 r. zmarł **Mikołaj Reichman** (ur. 1851), lekarz, jeden z pionierów gastrologii w Polsce.
- * 26 października 1958 r. w Oblegorku odbyło się otwarcie **Muzeum Henryka Sienkiewicza** w orestaurowanym dworku, który pisarz otrzymał w darze od narodu w 1900 r.
- * 27 października 1430 r. zmarł **Witold** (ur. ok. 1350), wielki książę litewski.
- * Przed 860 laty, 28 października 1138 r. zmarł książę **Bolesław Krzywousty** (ur. 1085); dało to początek rozbićciu dzielnicowemu Polski.
- * 28 października 1548 r. zmarł w Lidzbarku **Jan Dantyszek** (ur. 1485), biskup warmiński, poeta polsko-łaciński, sekretarz Zygmunta Starego.
- * Przed 205 laty, 28 października 1793 r. urodził się **Simonas Daukantas** (zm. 1864), litewski historyk, krzewiciel oświaty.
- * 29 października 1783 r. zmarł **Jean Le Rond d'Alembert** (ur. 1717), francuski filozof, matematyk i fizyk, prekursor pozytywizmu, współtwórca Wielkiej Encyklopedii Francuskiej.
- * Przed 45 laty, 30 października 1953 r. zmarł **Imre Kalman** (ur. 1882), węgierski kompozytor operetkowy.
- * 30 października 1973 r. został otwarty most przez Bosfor, łączący Azję i Europę.

Przygotował **Władysław PODMOSTKO**
W poprzednich „Datach tygodnia” z powodu chochlika dziennikarskiego niewłaściwie brzmiało nazwisko polskiego malarza **H. Sieradzkiego**. Przepraszamy.

KALENDARIUM

* **Sobota (24.X)** jest 297 dniem 1998 r.

Do końca roku pozostało 68 dni.

* Znak Zodiaku - Skorpion.

* Imienniny: Aloizego, Arety, Marcina, Rafała.

* Wschód Słońca - 7:05, zachód - 17:01.

Długość dnia - 9 godz. 56 min.

* Księżyc: Now od 20 października.

nika.

* **Do 2000 roku pozostało 434 dni.**

* **Niedziela (25.X)** jest 298 dniem 1998 r. Do końca roku pozostało 67 dni.

* Znak Zodiaku: Skorpion.

* Imienniny: Bonifacego, Darii, Ingi, Krystyna.

* Wschód Słońca - 7:07, zachód - 16:58. Długość dnia 9 godz. 51 min.

* Księżyc: Now od 20 października.

nika.

* **Do 2000 roku pozostało 433 dni.**

* **Poniedziałek (26.X)** jest 299 dniem 1998 r. Do końca roku pozostało 66 dni.

* Znak Zodiaku: Skorpion.

* Imienniny: Dymitrusza, Ewerysta, Lucjana.

* Wschód Słońca - 7:09, zachód - 16:56. Długość dnia 9 godz. 47 min.

* Księżyc: Now od 20 października.

nika.

* **Do 2000 roku pozostało 432 dni.**

Ładne sześcieniaczki. Cena do uzgodnienia.

Tel. 34-83-12.

(Zam. D-731)

Krawcowa poszukuje pracy w domu.

Tel. 61-41-11.

(Zam. D-732)

Język angielski.

Tel. 41-72-22.

(Zam. D-733)

Pogoda Z parasolem czy bez ...

Dziś na Litwie zachmurzenie, w większości rejonów - deszcz. Wiatr zachodni i południowo-zachodni, 7-12 m/sec, nad ranem mgły. Temperatura w nocy 8-12, w dzień 10-14 stopni.

W Wilnie przelotne opady, w nocy - mgła. Temperatura w nocy około 9-11, w dzień 12-14 stopni.

25 lokalnie, 26 w większości rejonów - deszcz. Temperatura w nocy 3-8, w dzień - 7-12 stopni.

UWAGA!

Mamy do wynajęcia dwa pokoje po 17 m² każdy, cztery linie telefoniczne.

Zwracać się: **Laisves pr. 60, Dom Prasy, 11 piętro, pokój 1114, redakcja „Kuriera Wileńskiego”.**
Tel. 42-79-01.

EKRANY

LIETUVA - 24-25.X - „Doktor Dolittle” o 11, 18. „Ogon merda psem” o 20, 22, 24-25.X - „Zamawiać koni” o 15, 22, 30.

„Zwirowanie z powodu Mary” o 20, 26-29.X - o 13, 20.

VINGIS - 24-25.X - „Show Trumana” o 11, 30, 14, 16, 30, 19.

„Znakowanie pociągów” o 21, 30.

PERGALE - 24-25.X - „W poszukiwaniu Amy” o 15, 17, 19.

Sala „OZO” - 24, 25.X - „Jackie Brown” o 18.

DRAUGYSTE - 24-25.X - „Głęboki wstrząs” o 15, 17, 30.

BIURO ZATRUDNI

Mamy dużo wolnych miejsc pracy.

Pylimo 2 - 203 p.

Tel. 22-65-87.

(Zam. 600)

Firma „Vilnius prochemas” fachowo chemicznym sposobem czyszczy wykładziny, dywany oraz miękkie meble.

Tel. 67-64-19.

(Zam. 592)

„Kibirszitis” naprawia lodówki w Wilnie i okolicach.

Tel. 72-15-40.

(Zam. 601)

Sprzedam drzewo na opał.

Tel. 42-80-03, (8-287) 8318.

(Zam. D-737)

Sprzedam 7-letniego konia.

Tel. 79-80-91 (wieczorem).

(Zam. D-738)

Przedsiębiorstwo personalne **G. KAMINSKASA**



Wykonuje

kamienne pomniki
po przystępnej cenie,
zapewnia wysoką jakość.

Laisves pr.1 (obok Policji Drogowej).

Informacja pod tel. 444-913 (po godz. 19), kom. (8-287) 30843.

(Zam. 512)

POMNIKI

- * Dużo gotowych wzorów
- * Zamówienia według katalogów
- * Komputerowe projektowanie
- * Przystępne ceny, zniżki.

Przyjmowanie zamówień: tel. 462076



Wystawa-sprzedaż: Švitrigailos 30, tel. 261127.

Amžinasis akmuo

(Zam. 22)

DROBNE ZA DARMO



Uwaga!

Codziennie

w „Kurierze Wileńskim”
możesz zamieścić drobne prywatne
ogłoszenie do 5 słów za darmo!

Kupon

Adres, tel.

Po wypełnieniu powyżej zamieszczonego kuponu z treścią ogłoszenia prosimy go wyciąć i wysłać na adres redakcji.

2056 Vilnius, Laisves 60,

„Kurier Wileński”, dział reklamy, tel. 42-69-63.



Wydawca
ZSA „Kurier Wileński”

Drukownia SA „Spauda”

Zast. redaktora naczelnego
Krystyna ADAMOWICZ

Nasz adres: Laisves pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322, ISSN 1392-0405
E-Mail adres: kurier_w@post.5cl.lt

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-73, sekretarz redakcji, zast. sekretarza — tel./fax 42-79-49.

DZIAŁY: problemów społecznych — 42-78-72, ekonomiczny, życia wsi, stołeczny, kultura — 42-79-68, literatury i sztuki, polityczny, szkolnictwa i młodzieży, listów — 42-79-64, sportu — 42-79-04, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondent — 42-90-81.

Ogłoszenia i reklamę do „Kuriera Wileńskiego” przyjmuje się pod adresem:
Dom Prasy, Laisves pr. 60, piętro 11, pokój 1113, tel./fax 42-69-63, 42-78-63,
w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor
Julitta
TRYK